

# POKÓJ JEST DROGI KAŻDEMU Z NAS!

Niech żyje wspólny front walki o pokój robotników i chłopów, urzędników i nauczycieli, uczonych, artystów i patriotycznego duchowieństwa!

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

## GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PIĄTEK 1 WRZESNIA 1950 ROKU

Nr 240

## Robotnicy Czerwonej Łodzi witają wzmoczoną pracą I Polski Kongres Pokoju

Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie I Polski Kongres Pokoju. Przygotowania do uroczystego obchodu tego wielkiego wydarzenia dobiegają końca. W łódzkich fabrykach panuje dzisiaj święty nastroj. Robotnicy zaciągają Warty Pokoju, dowodząc w ten sposób, że są bojownikami sprawy pokoju, że o pokój walczą swą pracą — coraz lepszą, coraz wydajniejszą.

W Nowej Tkalni ZPB im. Stalina pełni Warte już około 1000 osób. Na wszystkich salach, prawie na każdym krośnie powiewają czerwone chorągiewki. Tkacze i brakarze pracują dziś ze szczególną pilnością, pragnąc złożyć Kongresowi w darze większą niż zwykle produkcję.

W ZPB im. Rewolucji 1905 roku mełowie zaufania otrzymują stale nowe zgłoszenia do pełnienia Warty Pokoju. Przewodnicząca Ligi Kobiet nie może nadążyć za przygotowaniem chorągiewek i kokardek. Tkacze, które dla uczczenia Kongresu przeszły na obsługę 8 krosien z dumą i powagą krzątają się przy swych warsztatach.

Warty Pokoju zaciągali także robotnicy w ZPB im. Dzierżyńskiego. Przed rozpoczęciem rannej zmiany udekorowano sale i maszyny, aby na dzień Kongresu fabryka wyglądała odświętnie.

Podobnie radosny nastroj panuje w ZPD im. Mariana Buczka, gdzie zaciągnięto Warty w szwalni, rękawicznicy i farbarni.

W ZPB im. 1 Dwiżki Kościuszkowskiej dla godnego uczczenia Kongresu Pokoju wiele przedsięwzięć na zwiększoną obsługę maszyn przydziałowych, realizując w ten sposób podjęte zobowiązania. Na obsługę 4 stron przeszły tow. tow. Sabina Bielak, Anna Jeruzal, Sabina Stasińska, Wexlak. Należy zaznaczyć, iż ruch wielowarstwowy podjęty na cześć Kongresu rozwija się w dalszym ciągu. Coraz to inne przedkładki przechodzą z 3 stron na obsługę 4 stron obrabiarek.

W zakładach tych już ponad 600 robotnic i robotników uczestniczy w Wartach Pokoju.

### Harcerze łódzcy protestują przeciw bestialstwu amerykańskiemu w Korei

Harcerze obradujący na Plenum Miejskiej Komendy ZHP w Łodzi, nadesłali nam pismo treści następującej: Rozszerzone Plenum Miejskiej Komendy Związku Harcerstwa Polskiego w Łodzi, obradujące w dniu 29 sierpnia 1950 r., wyraża ostry protest przeciwko bestialskiemu nalotom bombowym na otwarte miasta i wsie Korei: bezbronną ludność, kobiety, dzieci i starców.

Jesteśmy do głębi wstrząśnięci bezprawiem i masowymi bestialskimi mordami dokonywanymi na jeńcach wojennych i więźniach politycznych przez amerykańskich agresorów i ich lisymannowskich popleczyków. W imieniu dzieci robotniczej Łodzi budujących razem ze swymi rodzicami pokój i szczęście, domagamy się zaprzestania groźb użycia bomby atomowej. Domagamy się zaprzestania interwencji w wewnętrzne sprawy na rodzie koreańskiego, walczącego o wolność i niepodległość i natychmiastowego wycofania wszystkich wojsk interwencyjnych z terytorium Korei. Przypominamy niezłomną wolę pokoju i wolności wyrażamy pełną solidarność ze stanowiskiem delegata Związku Radzieckiego tow. Malika w Radzie Bezpieczeństwa, który domaga się pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, i wierzymy, że setki milionów obrońców pokoju zadadzą cios podlegaczom wojennym i utrwalą na całym świecie pokój.

Przyrzekamy przez swą pracę na od cinku dziecięcym w walce o wyniki nauczania i utrwalania marksistowskiego poglądu wśród młodzieży przy czynić się do budowy Planu 6-letniego, który jest najlepszą gwarancją pokoju.

Na cześć Kongresu Pokoju obsługuje techniczna w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Stefana Okrzei doprowadziła już w dwóch podstawowych oddziałach produkcyjnych park maszynowy do wzorowego porządku.

Aby uczcić Kongres Pokoju, wszystkie przedkładki przystąpiły do konkursu o tytuł najlepszej przedkładki przemysłu bawełnianego.

Komitet współzawodnictwa pracy zorganizował 3 nowe zespoły jakościowe w tkalni.

W dniu dzisiejszym załogi przedkładni i tkalni przystępują masowo do pełnienia Warty Pokoju.

W dalszym ciągu podejmowane są nowe zobowiązania produkcyjne.

I tak na zebraniu załogi ZPW im. Gwardii Ludowej pracownicy administracji zobowiązali się w sobotę po pracy załadować dwa wagony zlo min.

Załoga przedkładni postanowiła wzmocnić walkę o podwyższenie procentu jakości. Pracownicy tych zakładów liczą zgłaszać się do uczestnictwa w Wartach Pokoju.

Jak donosi nam korespondentka tow. Wasilewska z ZPP im. Jurca-ka załoga zobowiązała się na cześć Kongresu Pokoju wykonać ponad plan 2 tys. par pończoch. Aktywne kobiety postanowiły zwerbować do kół Ligi Kobiet wszystkie kobiety zatrudnione w tym zakładzie pracy. Od kilku dni wiele kobiet pełni już Warty Pokoju.

Komitet Obrońców Pokoju dzielnic Śródmiejskiej-Prawej otrzymał szereg meldunków od zakładowych komitetów obrońców pokoju o podjęciu nowych zobowiązań produkcyjnych na cześć Kongresu Pokoju.

Załoga ZPD im. Wacława Głazewskiego na ogólnym zebraniu załogi podjęła zobowiązanie zwiększenia produkcji, zaciągając Warty Pokoju. Szwalnia Nr 1 podniesie produkcję o 2 proc. Szwalnia Nr 2 — o 1 proc., dział osnowowy o 2 proc. dziennie. W krajalni ob. Barbara Sykut podniesie produkcję dziennie o 1 procent.

Członkinie Ligi Kobiet zorganizują i przygotują Warty Pokoju we wszystkich oddziałach oraz zobowiązują się zmniejszyć ilość spóźnień do pracy i podnieść czystość w zakładzie.

Zakłady Farbiarskie Dzielnic Śródmiejskiej-Prawej również podjęły zobowiązania na cześć Kongresu Pokoju. Załoga zorganizowała zbiórkę na zakup podręczników dla dzieci szkół, która znajduje się pod opieką załogi — Szkoły Podstawowej Nr 137.

W rezolucji uchwalonej przez załogę ZPW im. gen. Świerczewskiego czytamy m. in.:

„Załoga Zakł. Przem. Wełn. im. Gen. Świerczewskiego w Łodzi, zebrała w dniu 30 sierpnia 1950 r. na masowce, przedkłada następujące zobowiązania na cześć I Polskiego Kongresu

Pokoju: zmniejszyć ilość odpadków o 0,2 proc., podnieść ilość 1 gatunku o 1 procent.

W trosce o kulturę miejsca pracy, załoga zobowiązuje się przestrzegać wzorowy porządek na wszystkich salach produkcyjnych. Przyjmując powyższe zobowiązania, załoga naszych zakładów wyraża niezłomną wolę walki o utrwalenie pokoju na świecie.

## Chiny Ludowe oskarżają USA na forum Rady Bezpieczeństwa

Bezprawna okupacja wyspy Taiwan (Formoza) przez wojska amerykańskie  
Bandycki nalot bombowców Mac Arthura na terytorium chińskie

NOWY JORK (PAP). — Na tymczasowym porządku obrad posiedzenia Rady Bezpieczeństwa z dnia 29 sierpnia znajdowały się dwie sprawy: — sprawa Korei oraz protest Chińskiego Rządu Ludowego przeciwko agresji Stanów Zjednoczonych w Chinach, polegającej na zbrojnym wtargnięciu na Formozę.

Dokumentami dotyczącymi tej drugiej sprawy są: oświadczenie ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-laj'a z 24 sierpnia i list przedstawiciela Stanów Zjednoczonych w ONZ z 25 sierpnia.

Po ogłoszeniu przez przewodni-



IPOLSKI KONGRES POKOJU 1950

czego tymczasowego porządku obrad, delegat USA, Austin, próbował przeformułować poprawkę do porządku dziennego — proponując, aby słowa „skarga przeciwko agresji USA w Chinach”, zastąpione zostały słowami „skarga w sprawie Formozy”.

Po przemówieniu Austina zabral głos Jakub Malik w charakterze przedstawiciela Związku Radzieckiego. Stwierdził on, że Chiński Rząd Ludowy oskarża Stany Zjednoczone o zbrojne wtargnięcie na terytorium Chin i domaga się od Rady Bezpieczeństwa, by spowodowała ona wycofanie sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych z wyspy Taiwan, którą rząd amerykański nazywa w dalszym ciągu, używając terminologii japońskiej — Formozą. Karta Narodów Zjednoczonych — powiedział Malik — domaga się, by członkowie ONZ nie uciekali się do groźby użycia siły i by nie używali siły przeciwko niezależności politycznej i integralności terytorialnej jakiegokolwiek kraju. Chiński Rząd Ludowy stwierdza w swej depeszy, że Stany Zjednoczone pogwałciły ten przepis. Karty ONZ, okupując wyspę Taiwan przez siły swej marynarki wojennej. Dlatego też — powiedział Malik — Rada Bezpieczeństwa, na obowiązek rozpatrzenia tego oskarżenia.

Malik zaznaczył dalej, że sformułowanie proponowane przez delegację amerykańską usiłuje pominać istotę sprawy, gdyż chodzi o zbrojne wtargnięcie Stanów Zjednoczonych na Taiwan. Wyspa Taiwan — została zwrócona Chinom na mocy decyzji powziętych zarówno w czasie wojny, jak i po jej zakończeniu i stanowi integralną całość obszaru terytorialnego Chin. Sprawa ta została rozstrzygnięta w ramach ogólnego problemu zakończenia wojny przeciwko niemieckiemu faszystowskiemu i japońskiemu militarystom.

Malik podkreślił, że Rada Bezpieczeństwa stoi wobec faktu wtargnięcia obcych sił zbrojnych na terytorium, stanowiące nieodłączną część obszaru Chińskiej Republiki Ludowej. Delegat radziecki zaznaczył, że VII flota amerykańska uniemożli-

wia jednemu, legalnemu rządowi Chin dostęp do wyspy Taiwan. W danym konkretnym wypadku nie chodzi o „skargę w sprawie Formozy”, lecz o zbrojne wtargnięcie Stanów Zjednoczonych w celu za-władnięcia wyspą Taiwan. Jak wiadomo, konferencja kairska odbyła się w 1943 r. między przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Chin. Na tej konferencji uznano m. in., że wyspa Taiwan stanowi nieodłączną część terytorium Chin.

W konkluzji Malik oświadczył, że w świetle tych faktów delegacja Związku Radzieckiego uważa, iż omawiany punkt porządku obrad powinien być sformułowany w sposób, w jaki to proponuje Chiński Rząd Ludowy.

Przedstawiciel Indii, Rau oświadczył, że uważa, iż sformułowanie powinno być krótkie i nie powinno stwarzać „uprzedzeń” w tej sprawie. Rau zaproponował następujące sformułowanie drugiego punktu porządku obrad: — „skarga przeciwko zbrojnemu wtargnięciu na Formozę”.

(Dalszy ciąg na str. 2).

### Depesza pionierów niemieckich do Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). — 350 młodych niemieckich pionierów z obozu „Bolesław Bierut” w Schwarzburgu (NRD) przelatało na ręce Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta depeszę, w której zapewniają Go o swej gotowości pogłębienia przyjaźni z narodem polskim i zobowiązują się w swej działalności brać przykład z Jego osoby.

## Społeczeństwo woj. łódzkiego żegna uroczystie delegację na Kongres Pokoju

Wśród czerwieni sztandarów i transparentów w uroczystym nastroju żegnało wczoraj społeczeństwo naszego województwa swych delegatów na I Ogólnopolski Kongres Pokoju. Ostatnie słowa, które padły przed ich odjazdem, tełnęły zdecydowaną wolę walki o pokój, o socjalizm.

Oto fragmenty uroczystości, jakie odbyły się wczoraj w licznych miastach naszego województwa.

### Zgierz

O godz. 9 rano nastąpiła zbiórka delegacji społeczeństwa miasta Zgierza i pocztów sztandarowych, po czym uformował się pochód z orkiestrą na czele. Trasa pochodu była udekorowana flagami państwowymi i transparentami. Podczas pochodu wznoszono okrzyki na cześć pokoju. Udać się do Warszawy delegacja pożegnał przewodniczący MRN tow. Marszałek, przekazując jej w

imieniu całego społeczeństwa zapewnienie zdecydowanej woli walki o pokój. Na zakończenie mowa wzniosł okrzyki na cześć pokoju, Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina, podchwyczone z zapętem przez zebranych. Przemówienie nie było przerwane skandowanymi okrzykami: Sta-lin, Po-kój, Po-kój, Sta-lin!

W imieniu delegacji głos zabrała tow. Teodorczykowa, przyrzekając zebranym, że delegacja przekaże Kongresowi zlecenie im przez społeczeństwo zadania.

### Łask

Opuszczając Łask delegację żegnał w imieniu zgromadzonych przedstawicieli społeczeństwa wiceprzewodniczący PRN, tow. Grambo, po czym przemawiał delegat na Kongres, proboszcz parafii Żelów, ks. Sulwiński.

Ks. Sulwiński podziękował zebr-

### Kutno

„Pracownicy M-11 w Żychlinie podjęli na cześć I Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju zobowiązania produkcyjne na ogólną sumę 320.500 złotych”. — taki oto meldunek złożył opuszczający Kutno delegat. Mimo wczesnej pory na dworcu kutnowskim zebrały się liczne poczt sztandarowe i załogi zakładów przemysłowych, uroczystie żegnające odjeżdżających delegatów.

### Zduńska Wola

Licznie zebrani mieszkańcy Zduńskiej Woli owacyjnie żegnali swych delegatów na I Polski Kongres Pokoju.

W imieniu społeczeństwa przemawiał na dworcu do delegacji ob. Zdzisław Rusinkiewicz, przewodniczący MRN.

Wśród ogólnego entuzjazmu wznoszono okrzyki: Precz z podlegaczami wojennymi! Niech żyje walczący naród koreański! Niech żyje Towarzysz Stalin, Choraży Światowego Obozu Pokoju!

Podobny przebieg miały uroczystości pożegnalne w Łowiczu, Łęczycy, Wieluniu i innych miastach.

## Na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

Robotnicy zakładów „Kalibr” podejmują nowe zobowiązania

MOSKWA (PAP). — „Będziemy w ciągu dnia produkować tyle, ile produkowaliśmy w ciągu miesiąca w roku 1946, w początku powojennego, stalinowskiego planu pięcioletniego” — tego rodzaju zobowiązanie przyjęli na siebie robotnicy moskiewskich zakładów instrumentalnych „Kalibr” dla uczczenia 33 rocznicy istnienia Państwa Radzieckiego.

Moskiewskie zakłady „Kalibr” — były pierwszym przedsiębiorstwem radzieckim, w którym zorganizowano kolektywną pracę stachanowską. Po raz pierwszy w dziejach techniki światowej zakłady te rozpoczęły pro-

dukcję instrumentów precyzyjnych, m. in. mikrometrów, sposobem taśmowym. Eksperyment ten przyniósł wspaniałe rezultaty. Taśmowa produkcja mikrometrów wzrosła początkowo trzykrotnie, następnie siedmio-krotnie, a obecnie jeden tylko oddział, którego kierownikiem jest znany komit radziecki nowator — Mikołaj Rosyjski, produkuje 22.000 mikrometrów miesięcznie, podczas gdy przed zastosowaniem systemu taśmowego produkował zaledwie 1600 mikrometrów.

Robotnicy zakładów „Kalibr” postanowili dać państwu do 7 listopada 1950 r. nadplanową produkcję wartości kilku milionów rubli.

## Koreańska Armia Ludowa kontynuuje uderzenie wzdłuż wschodniego wybrzeża

MOSKWA (PAP). — Z Phenjanu donoszą, iż naczelné dowództwo Armii Ludowej ogłosiło w dniu 30 bm. rano komunikat, stwierdzający, że na wszystkich frontach toczyły się zaciekle walki.

Wojska amerykańskie i lisymannowskie przy poparciu lotnictwa i oddziałów zmotoryzowanych oraz czołgów, podjęły kontratak. Wojska ludowe po odparciu kontrataków kontynuowały działania ofensywne.

MOSKWA (PAP). — Z Phenjanu donoszą, że naczelné dowództwo Armii Ludowej ogłosiło w dniu 30 bm. wieczorem komunikat stwierdzający

że na wszystkich frontach toczyły się zaciekle walki, w toku których wojska ludowe, odparły kontratak oddziałów amerykańskich i lisymannowskich, kontynuowały natarcie.

Na wybrzeżu wschodnim wojska ludowe posuwają się naprzód. W toku walk nieprzyjacieli stracił 2.000 żołnierzy i oficerów zabitych i rannych, nado wzięto do niewoli 200 żołnierzy.

Na południowym wybrzeżu wojska ludowe kontynuowały działania ofensywne.



# Płomienny bojownik o pokój i socjalizm

## (W drugą rocznicę śmierci tow. A. Żdanowa)



31 sierpnia 1948 roku, w wieku 52 lat zmarł Andrzej Żdanow — wybitny przywódca Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, wybitny działacz państwowy, jeden z najukochańszych synów narodu radzieckiego i jeden z najbliższych uczniów i współpracowników Tow. Stalina.

Tow. Żdanow łączył w sobie zdolności praktyka, organizatora i polityka z głęboką przenikliwością wybitnego teoretyka marksizmu.

Jako 19-letni chłopak wstąpił tow. Żdanow do partii bolszewickiej i przez 33 lata wnieśli walczył w jej szeregach o sprawę Lenina i Stalina. Polityczną działalność rozpoczął jeszcze w okresie przedrewolucyjnym, wśród robotników Tworu. Podczas pierwszej wojny światowej tow. Żdanow został zmobilizowany do armii carskiej i kontynuował swą rewolucyjną pracę wśród żołnierzy. Wypadki rewolucyjne zastały tow. Żdanowa na Uralu. Tam bierze on udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W latach 1924—34 tow. Żdanow kieruje organizacją partyni Kraju Gorkowskiego. Tow. Żdanow rozwija tu swój talent działacza bolszewickiego, umiającego głęboko wnikać w praktyczne zagadnienia budownictwa socjalistycznego i kierować nim zgodnie z generalną linią partii. Już w tym okresie tow. Żdanow wchodzi w skład kierownictwa trzonu WKP(b), na czele którego stał Towarzysz Stalin.

W 1934 roku, po nikczemnym zabójstwie Sergiusza Kirowa przez bandę trockistowsko — bucharinowską, partia wysłała tow. Żdanowa do Leningradu na stanowisko sekretarza leningradzkiej organizacji partyjnej. Dziesięć lat kierował tow. Żdanow pracą i walką Leningradu.

Pod kierownictwem tow. Żdanowa bolszewicy leningradzcy rozbił i zlikwidowali trockistowsko — bucharinowską bandę zdrajców i szpiegów i jeszcze mocniej skupili masy pracujące Leningradu wokół KC WKP(b) i Towarzysza Stalina.

### List pisarzy radzieckich do Rady Bezpieczeństwa

MOSKWA (PAP). — Sekretariat Związku Pisarzy Radzieckich skierował do Rady Bezpieczeństwa pismo, w którym m. in. czytamy:

Pisarze radzieccy, którzy wraz z całym narodem radzieckim przeszli ciężką krwawą wojnę agresywną, domagają się stanowczo, aby Rada Bezpieczeństwa zaniechała wszelkie przykrywania zbrodni amerykańskich flaga Narodów Zjednoczonych. Przyłączając się do głosu milionów ludzi na całym kuli ziemskiej, pisarze radzieccy żądają zaprzestania dalszej masakry ludzi i przywrócenia autorytetu Rady Bezpieczeństwa i Organizacji Narodów Zjednoczonych.

### Górnicy Auchel zakończyli strajk okupacyjny

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że po miesiącu okupowania kopalni bohaterscy górnicy szybu Nr 7 Auchel powrócili na powierzchnię. Obok szybu zgromadziły się matki i żony górników oraz przedstawiciele związków zawodowych, którzy powitali 210 górników śpiewem „Między narodami”.

Przed ratuszem w Auchel odbył się wielki wiec, w którym wzięło udział przeszło 30 tysięcy osób i na którym przemawiali przedstawiciele Francuskiej Partii Komunistycznej — Auguste Lecoeur i Henri Martel oraz przedstawiciele związków zawodowych departamentu Nord i Pasy de Calais.

### 2,5 mld. zł. na stypendia dla młodzieży szkół ogólnokształcących

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Oświaty przeznaczyło w roku 1950 z funduszy państwowych około 2,5 miliarda zł. na stypendia dla młodzieży, kształcącej się w szkołach podstawowych i średnich ogólnokształcących oraz w zakładach kształcenia nauczycieli.

Ta olbrzymia suma umożliwiła szereg zmian, nieznanych młod-

W czasie Wielkiej Wojny Narodowej partia i rząd powierzyli tow. Żdanowowi trudne i odpowiedzialne zadanie zorganizowania obrony Leningradu. Zgodnie ze wskazówkami Towarzysza Stalina, leningradzcy bolszewicy stali się duszą bohaterstwa obrony miasta Lenina. Pod kierownictwem tow. Żdanowa miasto zostało obronione i stalowski plan rozgromienia Niemców pod Leningradem — zrealizowany.

Kiedy po rozgromieniu imperializmu hitlerowskiego narody radzieckie przystąpiły z nową siłą do budownictwa komunizmu, tow. Żdanow zajął się wielką pracą nad rozwojem — w myśl wskazówek Towarzysza Stalina — teoretycznych podstaw marksizmu — leninizmu. Prace Żdanowa o problemach literatury, sztuki i filozofii pełne były naprędkiem i ideologii rewolucyjnej i pomocy wielu twórcom w przezwyciężaniu błędnych koncepcji ideologicznych.

Jeśli takie pojęcia, jak realizm socjalistyczny, jak partyjność w literaturze, sztuce i filozofii stały się własnością pisarzy, poetów, malarzy, muzyków, filozofów i wielu ludzi pracy w Związku Radzieckim, w naszym kraju, w krajach demokracji ludowej i wielu przedstawicieli twórczej, postępowej inteligencji krajów kapitalistycznych — to jest to w dużej mierze zasługa pracy ideologicznej tow. Żdanowa.

Z imieniem tow. Żdanowa jest nierozdzielnie związana przełomowa data w międzynarodowym ruchu robotniczym — koniec września 1947 roku, data utworzenia Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczej.

Tow. Żdanow wygłosił wówczas podstawowy referat: „O sytuacji międzynarodowej”. Referat ten wskazał na to, że świat podzielony został na dwa obozy i że imperialiści chcą spowodować wojnę przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej. Referat ten wskazał jednocześnie na ogromne siły pokojowe, tkwiące w narodach. Siły te są tak wielkie i wielkie, że jeśli będą twarde i nieustraszone, jeśli będą świadome i hart, to potrafią udaremnić zbrodnicze

## Nowa Warszawa — symbolem pokojowego budownictwa POLSKI LUDOWEJ

### Odezwa Prezydium Stołecznej Rady Narodowej do mieszkańców Stolicy

WARSZAWA (PAP). — W związku z zbliżającym się wrześniowym Miesiącem Odbudowy Stolicy, Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy wydało odezwę do mieszkańców Stolicy następującej treści:

#### DO LUDU WARSZAWY

Zbliża się pierwszy września, dzień w którym rozpoczynamy doroczny Miesiąc Odbudowy Stolicy. Warszawa barbarzyńsko zniszczona, zbrodniczą ręką faszystów, wyzwolona przez bohaterką Armię Radziecką rozkwiła dziś nowym pełnym życiem — jako Stolica naszego kraju.

Co roku we wrześniu bilansujemy wspaniałe osiągnięcia odbudowy Warszawy, mobilizujemy i wzmacniamy nasz wysiłek w dziele budowy nowej Warszawy — socjalistycznej Stolicy.

W tym roku w dniu rozpoczęcia Miesiąca Odbudowy otwiera swe obrady w Warszawie Ogólnopolski Kongres Pokoju. Delegaci z całego kraju, przedstawiciele mas pracujących miast i wsi reprezentujący interesy całego narodu, manifestować będą wolę walki o trwały pokój przeciw podżegaczom wojennym i podpalaczom świata, wolę walki o pokój we wspólnym szeregu z krajami demokracji ludowej i wszystkimi postępowymi siłami w świecie pod przewodnictwem niezwykłego Związku Radzieckiego i woda całej postępowej ludzkości Wielkiego Stalina.

Gdy amerykańscy imperialiści czyni napastniczo dokonują barbarzyńskich napaści na miasta i wsie Korei, gdy uwalniają hitlerowskich zbrodniarzy odpowiedzialnych za zniszczenie setek miast i Warszawy — my wbrew zakusom podżegaczy wojennych w Miesiącu Odbudowy Stolicy manifestować będziemy nasz trwały wkład w dzieło pokojowego budownictwa, którego żywy symbol stanowi z gruzów rosnąca nowa Warszawa.

Tegoroczny Miesiąc Odbudowy Stolicy przypada w chwili, gdy pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej mobilizujemy

plany imperialistów i skazać je na bankructwo.

Tow. Żdanow uderzył jednocześnie z całą siłą w główne niebezpieczeństwo, które zagrażało wówczas klasie robotniczej i całemu ruchowi walki o pokój. Niebezpieczeństwo to polegało na niedocenianiu sił własnych i przecenianiu sił przeciwnika. Dalszy rozwój wypadków, powstanie potężnego światowego ruchu obrońców pokoju, potwierdził całkowicie ocenę tow. Żdanowa.

Z nazwiskiem tow. Żdanowa, jako przedstawiciela WKP(b), związana jest również data czerwca 1948 roku, data II sesji Biura Informacyjnego. Na tej sesji tow. Żdanow uzbudził partię komunistyczną i robotniczą całego świata do walki przeciwko tyłowskiemu renegatom i odszczepieńcom.

Tow. Żdanow zwrócił uwagę całego ruchu robotniczego na groźne niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą nacjonalizm i oportunizm i wezwał do zdecydowanej walki z tymi agenturami wroga klasowego.

I trzeba stwierdzić, że jeśli tyłizm został w porę zdemaskowany w ruchu robotniczym, jako agentura imperializmu, jeśli słusznie ostrzeżona została czujność partii marksistowskich przeciwko niemu, jeśli w walce z tyłizmem Polska Partia Robotnicza przezwyciężyła istniejące w części jej kierownictwa odchylenie prawicowe — nacjonalistyczne, dokonała przełomu w swej działalności i uchroniła Polskę od groźnych następstw — stoczenia się z drogi socjalizmu i internationalizmu, to jest to zasługa WKP(b), Towarzysza Stalina i jednego z najbliższych jego współpracowników, tow. Andrzeja Żdanowa.

Życie i działalność tow. Żdanowa jest przykładem ofiarnej służby dla dobra klasy robotniczej, partii i komunizmu. Na wzorze świecącego postać tow. Żdanowa wychowujemy i wychowywać będziemy w codziennej naszej pracy budowniczych socjalistycznej Polski.

Jerzy Nawrot.

Delegat amerykański Austin zgodził się z propozycją Rau'a. Przed przystąpieniem do głosowania, przewodniczący Rady — Malik zapytał, czy delegat indyjski życzy sobie, by w jego sformułowaniu użyto wyrazu Taiwan, czy też Formoza. Rau odpowiedział, że uważa, iż powinno być: „skarga przeciwko zbrodniarstwu wargnieciu na Taiwan (Formozę)”.

Propozycja delegata Indii uchwalona została większością głosów.

Następnie odbyło się głosowanie nad samym porządkiem obrad, który został uchwalony 7 głosami. Przeciwno rozpatrywaniu przez Radę skargi Chińskiego Rządu Ludowego głosowały delegacje: Kuby i

Kuomintangu. Delegat Egiptu powstrzymał się od głosu, a przedstawiciel Jugosławii nie wziął udziału w głosowaniu.

Następnie przewodniczący Malik oznajmił, że Rada Bezpieczeństwa otrzymała od rządu Chin Ludowych depeszę, stwierdzającą, że samoloty amerykańskie dokonały ataku na chińską ludność cywilną. Rada Bezpieczeństwa otrzymała również oświadczenie rządu amerykańskiego, zawierające odpowiedź na to oskarżenie.

Malik zaproponował włączenie skargi Chińskiego Rządu Ludowego do porządku obrad.

Jednakże delegat brytyjski Jebb zaproponował przeciwko temu, twier-

dzić, że nie zapoznał się z odpowiednimi dokumentami. Malik odpowiedział, że jeśli niektórzy członkowie Rady nie zapoznali się z odpowiednimi dokumentami i nie mogą wskutek tego wypowiedzieć się w danej sprawie, to skarga rządu Chińskiej Republiki Ludowej może być włączona do porządku obrad następnego posiedzenia. Rada wyraziła zgodę na to propozycję przewodniczącego.

Następnie Malik występując w charakterze delegata ZSRR zaproponował, by Rada Bezpieczeństwa w trybie wniosku nagłego postanowiła zaprosić natchmiast przedstawicieli Chińskiego Rządu Ludowego do udziału w dyskusji nad skargą przeciwko zbrodniarstwu wargnieciu na wyspę Taiwan (Formozę). Związek Radziecki kieruje się postanowieniem Rady ONZ, wymagającym obecności przedstawicieli Chińskiego Rządu Ludowego, jako strony uczestniczącej w sporze. Związek Radziecki, wysuwając swą propozycję, kieruje się także dotychczasową praktyką zapraszania na posiedzenia Rady Bezpieczeństwa stron, uczestniczących w omawianym sporze, jak to miało na przykład miejsce w wypadku Indonezji, Palestyny i Kaszmiru. Malik zaznaczył, że delegat Chińskiego Rządu Ludowego będą mogli przybyć z Pekinu do Lake Success w przeciągu 3 do 5 dni.

Austin zaoponował, twierdząc, że nie może się zgodzić na propozycję Malika zanim sprawa nie została rozpatrzona pod względem merytorycznym i określając tę propozycję jako „przedwczesną”.

Malik oświadczył, że było by rzeczą niesprawiedliwą narzucać w danym wypadku zasadę zapraszania oboj stron uczestniczących w sporze, tak jak narzuca się tę zasadę w wypadku Korei. Malik zaproponował, by Rada rozstrzygnęła tę sprawę w drodze głosowania.

5 delegacji wypowiedziało się przeciwko propozycji radzieckiej (Stany Zjednoczone, Norwegia, Kuba, Ekwador i Kuomintang), a 2 głosy padły za propozycją radziecką (ZSRR i Jugosławia). Delegaci Francji, Wielkiej Brytanii, Indii i Egiptu wstrzymali się od głosu.

Malik stwierdził, że jego decyzja pozostaje w mocy, ponieważ dla odrzucenia propozycji przewodniczącego wymagana jest większość 7 głosów i wezwał delegatów do wypowiedzenia się nad następującym wnioskiem:

„Przydzielić Radę Narodową wzywać ludność Warszawy — robotników, pracowników umysłowych, kobiety i młodzież do masowego udziału w pracach i imprezach organizowanych w ramach Miesiąca Odbudowy Stolicy.”

Niech w ramach akcji Miesiąca Odbudowy nie zabraknie nikogo, komu droga jest sprawa naszego pokojowego budownictwa, sprawa budowy naszej wspaniałej socjalistycznej Stolicy.

Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy.

## Przegląd działań wojennych w Korei

Chociaż oczekiwana generalna ofensywa wojsk północno — koreańskich jeszcze się nie rozpoczęła, to jednak w ostatnich dniach, walki toczące w różnych punktach frontu stają się coraz bardziej intensywne. Komunikat Mac Arthura mówi, że siły północno — koreańskie „wywierają silny nacisk na całość frontu”.

Szczególnie zacięte walki toczyły się zwłaszcza w dwóch punktach: 1. Na północ od Taegu wzdłuż szosy Kunwi (Taegu), gdzie od działań wojsk ludowych po przełamaniu frontu amerykańskiego na 4 kilometry w głąb (22 sierpnia) przeniknęły dalej i wykorzystując teren, wzięły pod ogień flankowy drogę, biegnącą z Taegu ku południowym amerykańskim na północ od tego miasta. W ten sposób została przecięta droga zaopatrzenia wojsk amerykańskich, broniących tego odcinka. Walki na tym odcinku trwają, zbliżając się stale do Taegu. W Taegu rozpoczęli działalność partyzanci.

2. Na skrajde południowym odcinku ludowe od szeregów dni prowadzą zacięte natarcia na Masan.

Kierunek ten jest szczególnie niebezpieczny dla Amerykanów, prowadzi bowiem najkrótszą drogą na

port Pusan, główną i jedyną już bazę zaopatrzeniową Amerykanów. Na tym odcinku frontu siły ludowe wrosły. Oprócz 6 dywizji, która w początkach sierpnia załamała przeciwnatarcia amerykańskie na Czin-dzu, działają tu obecnie oddziały 2 i 10 dywizji północnych. Natarcia, prowadzone na Masan zyskują stale na terenie. Wiadomości sprzed kilku dni mówią o walkach toczonych o 6 km. na zachód od Masan. Amerykanie oceniają sytuację w rejonie Masanu, jako bardzo ciężką.

Poza tymi dwoma punktami, walki toczyły się również na innych przyczółkach, opanowanych przez wojska ludowe na wschodnim brzegu rzeki Nakdong. Związczą w polu dniowym jej łuku, w rejonie Jonsan wytworzyła się tak groźna dla Amerykanów sytuacja, że zmuszeni oni byli, oprócz działającej już tam 24 dywizji, przerzucić początkowo brygadę z 1 dywizji morskiej z rejonu Masan, następnie zaś świeżo wylądowaną 10 dywizję, stosując niezmienne swą strategię „zatykania dziur”.

Wreszcie komunikaty z ostatnich dni przyniosły wiadomości o uderzeniu znacznie silniejszych sił północno — koreańskich z rejonu na północ od

## Aleja im. J. Stalina w St. Junien

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że w związku z 30-leciem komunistycznej większości w Radzie Miejskiej St. Junien (departament Haute Vienne) odbyło się uroczyste inauguracyjne przemianowanie jednej z ulic na aleję im. Józefa Stalina oraz inauguracja stadionu miejskiego im. Thoreza.

Jak wiadomo, prefektura wydała zakaz nadania imienia Stalina i Thoreza alei i stadionowi.

Wbrew temu zakazowi w uroczysto-

ściach wzięły udział wielotysięczne rzesze mieszkańców. Przedstawiciel Francuskiej Partii Komunistycznej Marcel Cachin wygłosił przemówienie, w którym złożył hołd Generalissimowi Stalinowi — największemu człowiekowi epoki — oraz nakreślił postać Thoreza, stwierdzając, że „żaden okólnik pretekstów czy ministrów nie zdoła przeszkodzić miłości i czci, jaką klasa robotnicza oddaje swoim wodzom”.

## Otwarcie obrad III Kongresu Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych

BERLIN (PAP). — Dnia 30 bm. rozpoczął się w Berlinie III Kongres Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych (FDGB). Kongres ten — pierwszy od czasu przyjęcia FDGB do Światowej Federacji Związków Zawodowych — jest doniosłym wydarzeniem nie tylko w skali wewnętrznej — niemieckiej, lecz również i międzynarodowej. Podkreśla to fakt przybycia na obrady Kongresu przeszło 70 przedstawicieli zagranicznego ruchu zawodowego z general-

nym sekretarzem SFZZ Louis Saillant na czele.

W Kongresie bierze udział ogółem ponad 4 tysiące związkowców niemieckich, w tym 1.600 delegatów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz 800 delegatów — gości z Niemiec Zachodnich, a ponadto delegacje zagraniczne ze Związku Radzieckiego, Polski, Chin Ludowych, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Francji, Włoch, Austrii i Szwecji.

## Chiny Ludowe oskarżają USA na forum Rady Bezpieczeństwa

„W związku z oświadczeniem Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie zbrojnego wargniecia na wyspę Taiwan (Formozę), Rada Bezpieczeństwa postanawia zażądać od swego posiedzenia przedstawicieli Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej”.

Delegat brytyjski Jebb wyraził za niepokojem, by propozycja radziecka nie została uznana za zaproszenie delegata Chińskiego Rządu Ludowego do uczestnictwa we wszystkich posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa.

Jebb zaproponował, by dodano zdanie nie precyzujące, że zaproszenie dotyczy tylko tych posiedzeń Rady, na których będzie omawiana sprawa Formozy.

Przewodniczący zgodził się na propozycję delegata brytyjskiego. Natomiast delegat amerykański Austin usiłował nie dopuścić do głosowania „przestrzegając” członków Rady przed niebezpieczeństwem zbyć — jak się wyraził — „pośpiesznych” decyzji. Austin zarzucał przewodniczącemu, że uniemożliwia on rekompensację zaproszenie do Rady przedstawicieli Korei Południowej, usiłując przeformować zaproszenie przedstawicieli Korei Południowej i Chińskiego Rządu Ludowego. „Czy mamy się podporządkować tym decyzjom przewodniczącego?” — zapytał Austin.

Malik wyraził zdziwienie z powodu tego zachowania się delegata amerykańskiego, który narusza brutalnie proceduralne przepisy, usiłując wywrzeć nacisk na członków Rady w trakcie głosowania.

Delegat amerykański — dodał Malik — jest niekonsekwentny. W sprawie koreańskiej delegat USA twierdził, że Korea Południowa jest rzekomo „napastnikiem” i wobec tego jej przedstawiciel nie może być obecny na posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa. Twierdził on dalej, że obecni być mogą tylko przedstawiciele „ofiary napastnika”. W sprawie natomiast wyspy Taiwan delegat amerykański robi zwrot o 180 stopni.

Przedstawiciel agresora — Stanów Zjednoczonych — zasiada przy stole obrad. Jednocześnie ten przedstawiciel Stanów Zjednoczonych twierdzi, że nie powinno być żadnych „uprzedzeń” i że ofiara napastnika nie może być obecna na obradach, a obecny może być tylko napastnik.

Następnie odbyło się głosowanie, w którym 4 delegacja (ZSRR, Norwegia, Indie i Jugosławia) wypowiedziały się za wnioskiem. Francja, Wielka Brytania i Egipt powstrzymały się od głosu, a Stany Zjednoczone, Kuba, Ekwador i delegat Kuomintangu głosowali przeciwko wnioskowi.

W wyniku głosowania Malik oznajmił, że wniosek upadł. Jednakże delegacja radziecka zastrzegła sobie prawo ponownego postawienia wniosku zaproszenia przedstawicieli Chińskiego Rządu Ludowego, gdy sprawa Taiwanu będzie rozpatrywana pod względem merytorycznym.

Następne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane zostało na dzień 31 sierpnia br.

## Zakończenie kursu przedegzaminacyjnego na wyższe uczelnie

Onegdaj odbyło się uroczyste zakończenie kursu przedegzaminacyjnego, urządzanego przez Zarząd Okręgowy ZAMP w Łodzi. W kursie wzięło udział ponad 1.000 osób — synów robotników i chłopów.

Na uroczystej akademii — zorganizowanej z okazji zakończenia kursu — wzięło udział ponad 30 nagrodzonych uczniów w nauce i pracy społecznej.

Zebrał uchwalił rezolucję, potępiającą bestialskie napaści bombowców USA — na Koreę.

## Zakończenie kursu

Onegdaj odbyło się uroczyste zakończenie kursu przedegzaminacyjnego, urządzanego przez Zarząd Okręgowy ZAMP w Łodzi. W kursie wzięło udział ponad 1.000 osób — synów robotników i chłopów.

Na uroczystej akademii — zorganizowanej z okazji zakończenia kursu — wzięło udział ponad 30 nagrodzonych uczniów w nauce i pracy społecznej.

Zebrał uchwalił rezolucję, potępiającą bestialskie napaści bombowców USA — na Koreę.



# Naszim delegatom na Kongres Pokoju

Dzisiaj, w auli Politechniki Warszawskiej, wśród tysięcy delegatów z całego kraju zwołano i ci, którzy na I Ogólnopolskim Kongresie Pokoju reprezentują społeczeństwo naszego miasta i województwa.

Wybraliśmy ich spośród siebie, najlepszych rzeczników sprawy pokoju, bojowników o trwałe bezpieczeństwo świata. Powierzaliśmy tę zaufaną misję aktywistom partyjnym i prostym ludziom dnia codziennego, dla których walka o pokój oznacza twórczą, wyidealizowaną pracę nad budową nowej socjalistycznej Ojczyzny.

Wybraliśmy ich spośród siebie robotników i chłopów, nauczycieli i gospodyń domowych, naukowców i księży - patriotów, przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa - partyjnych i bezpartyjnych, młodzi i starszy. Niech przeniosą na Kongres myśli i dążenia, jakie w nas nurtują, niech wyrażą naszą niezłomną wolę walki o pokój.

Masy pracujące Łodzi i województwa witają Kongres Pokoju nowymi osiągnięciami produkcyjnymi. Nasz Czyn Pokoju — to złożone w darze miliony złotych dodatków produkcji, to tysiące kilogramów przedzwy i metrów tkanin ponad plan, to dalszy postęp techniczny, to nowy, poważny krok naprzód na odcinku wykonania zadań Planu 6-letniego.

Delegaci, których zgłoszaliśmy wczoraj, powieźli z sobą do Warszawy gorący entuzjazm robotników Czerwonej Łodzi, Ozorkowa, Zgierza, Tomaszowa Mazowieckiego i Pabianic. Powieźli z sobą zapał, z jakim ludzie pracy wykują przy swych warsztatach nowe, jasne, szczęśliwe jutro. Na szale obrad Kongresu, który podsumuje dotychczasową akcję, prowadzoną w obronie pokoju i wyliczy nowe drogi dla polskiego ruchu obrońców pokoju — rzuca nasze doświadczenia, zdobyte w kampanii zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim i w okresie zebrań wyborczych. Po-

wiedzą o nowym aktywie społecznym, który wyrósł i zahartował się w walce z próbami dywersyjnej roboty wroga klasowego, z agentami imperializmu „jehowitami”, którzy usiłowali przeszkodzić wspaniałej mobilizacji mas pracujących w obronie pokoju. Powieźli o stałe wzrastającej świadomości naszego społeczeństwa, stojącego twardo w szeregach obrońców wielkiej sprawy pokoju, sprawy, której przewodzi nieugięty Bojownik Pokoju — Towarzysz Stalin.

Uczestnicząc w obradach Kongresu, przysłuchując się referatom i licznym głosom w dyskusji, delegaci nasi zapoznają się z przebiegiem akcji w obronie pokoju na terenie całego kraju, przyswajają sobie nowe, nieznanne u nas formy i metody jeszcze lepszej i bardziej skutecznej mobilizacji całego społeczeństwa do walki o pokój. Zapoznają się z programem działalności Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Trzeba, aby po powrocie z Kongresu delegaci przeprowadzili na swych dzielnicach zakrojoną na sześć miesięcy kampanię sprawozdawczą. Trzeba, aby masy pracujące na szczeblu miasta i województwa zostały dokładnie poinformowane, nad czym obradował Kongres, jakie zadania stawia przed nami. Trzeba, aby ci, którzy uczestniczyli w Kongresie, ujeli w swe ręce ster dalszej kampanii, jaką prowadzić będziemy w walce o pokój.

W obliczu szaleńczego przygotowania wojennych, prowadzonych przez obóz imperialistyczny, wobec pogłębionej wojennej, rozpetanej przez interwencje amerykańskie w Korei, nasza walka o pokój musi w każdym dniu nabierać coraz silniejszych i bardziej zdecydowanych akcentów. Musimy do obozu obrońców pokoju zwerbować jak najszersze masy społeczeństwa. Na bazie uchwały Kongresu musimy uaktywnić nasze zakładowe komitety obrońców pokoju, wytyczyć im linie działania, aby nie ograniczały się tylko do chwilowych zrywów, lecz mowa dążyła stała, systematyczna praca agitacyjna, propagandowa uświadamiająca. Trzeba silniej, niż dotychczas, powziąć idee walki o pokój z walką o realizację naszych planów produkcyjnych, o wykonanie naszego Planu 6-letniego, który jest planem pokoju, postępu i dobrobytu. Trzeba czynem produkcyjnym robotników nadać mocne akcenty walki o pokój, walki o sprawiedliwość społeczną. Do realizacji tych zadań uruchomić musimy wielką rzeszę aktywistów, agitatorów pokoju, którzy na swoich odcinkach pracy prowadzić będą ustawiczną akcję, mobilizującą masy pracujące do wykonania tych zadań w imię pokoju.

Od naszych delegatów oczekujemy opracowania i wprowadzenia w życie na naszym terenie nowych, skutecznych metod walki o trwałe niepokój.

W pierwszym dniu I Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju życzymy im pomyślnych obrad.

H. Sam.

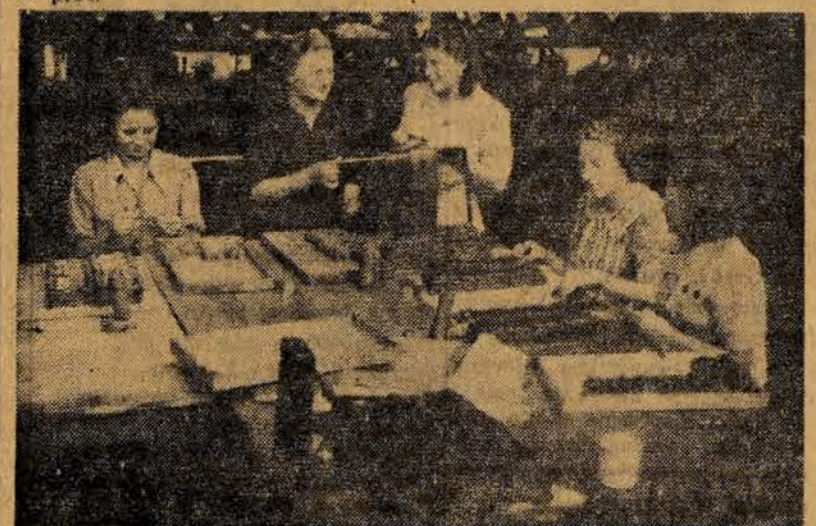
## CI, KTÓRZY CZYNEM walczą o pokój

Podczas, gdy w Warszawie obraduje I Polski Kongres Pokoju, przy warsztatach i maszynach produkcyjnych w łódzkich fabrykach widać pracę. Robotnicy Łodzi pełnią Warty Pokoju. Radośnie stukają warsztaty tkackie, dzwiczka tokarki i obrabiarki, szybko snuje się nit na maszynach przedziałniczych. Uważnie pochylają się głowy tkaczy nad rozpiętą na krosnach tkaniną, pilnie spoglądają na liczniki prządków, badając procent wykonania bazy. Pełniąc Warty Pokoju, robotnicy realizują swój Czyn Pokoju, dając w darze Kongresowi ponadplanową produkcję. Warta Pokoju — to symbol nowego, socjalistycznego stosunku do pracy. Warta Pokoju — to odpowiedź, jaką klasa robotnicza daje imperialistycznym podżegaczom, którzy chcieliby rozpętać nową wojnę. Z dumą pracują dziś ci, którzy na dzień Kongresu zrealizowali swe zobowiązania produkcyjne.



Tow. MAJCHRZAK pierwszy w przemysłowym pończoszniczym przeszedł wraz z tow. Orłowskim na obsługę trzech automatów skarpetkowych. To był ich Czyn Pokoju. Inicjatywa tych dwóch robotników ujawniła nowe możliwości w przemysle pończoszniczym, nowe, skuteczne metody wykorzystania parku maszynowego. Pracując na trzech maszynach, tow. Majchrzak czcił Kongres Pokoju produkując dziennie 12 par skarpet, co stanowi poważne przekroczenie ustalonej normy.

186 proc. normy — to naprawdę poważne osiągnięcie. Młoda krolczyna z Łódzkiego Zakładu Przemysłu Odzieżowego kol. MIROSŁAWA TOMASZEWSKA zawsze pracując „po nad normę”, i nieraz już zdobyła pierwsze miejsce we współzawodnictwie. Lecz na Kongres Pokoju kol. Tomaszewska pobiła swe dotychczasowe osiągnięcia. Pełniąc Wartę Pokoju wykonuje już od kilku dni normę w 187 proc.



Młodzi masowo pełnią Warty Pokoju. Oto zespół młodzieży z ZPB im. Hanki Sawickiej — kol. kol. Janczak, Zochniak, Wilczyńska, Miedzińska i kierowniczka zespołu — Barbara Libsz. Znany to, produkujący zespół w tych zakładach. Osiąga on przeciętnie 150 proc. wykonania normy. Od kilku dni dziewczęta pod-

niosły swą wydatność, zwiłając dzień nie o 100 pasemek nici więcej. Szybko migają ich ręce — na stole w bławaszkowym tempie pojawia się coraz więcej pasemek różnokolorowych nici. Cała piątka z radością wita Kongres Pokoju, widząc w nim zapowiedź dalszej skutecznej walki o pokój.



Prządką tow. JANINA NOWICKA z ZPB im. Kunickiego osiąga, zgodnie z zobowiązaniem 112 proc. wykonania bazy produkcyjnej. Wartę Pokoju pełni już od kilku dni. Sama zgłosiła się do rady zakładowej mówiąc: „uczęć Kongres Pokoju produkując więcej przedzwy niż zwykle. Chcę w ten sposób okazać, że w pełni solidaryzuję się z tymi, którzy obradować będą w Warszawie. Niech moja praca będzie wkładem do walki o pokój”.

## Rosną zastępy młodych budowniczych socjalizmu Nauką i pracą młodzież czci Kongres Pokoju

Przystanek tramwajowy przy ul. Dąbrowskiej Nr. 87 rozbił się na kilkanaście grup młodzi. Jest go dzina 6.30 i mieszkańcy nowowarszawskiej burzy, uczestnicy kursu selekcyjnego na Wyższe Uczelnie, właśnie udają się na wykłady. Wiek kandydatów waha się od 18 do 30 lat. Udział kobiet w obecnym kursie selekcyjnym jest dość znaczny. Zgłosiło się 125 kandydatów, co stanowi 30 proc. wszystkich kandydatów. Przybyli również prosto z brygad SP junacy, ogorzeni na słońcu, zdrowi, pełni zapału do nauki. Są to przeważnie synowie i córki chłopów mało i średniorolnych oraz robotnicy z PGR.

Kurs selekcyjny, który trwa będzie w ciągu 2 tygodni od 20 sierpnia do 2 września, jest prowadzony systemem lekcyjnym. Egzaminującym profesorem chodzi nie tylko o sprawdzenie wiadomości kandydata, lecz także o stwierdzenie jego zdolności, celem ułatwienia wyboru kierunku studiów.

Poznajemy się z kol. Stanisławem Świderkiem. Przebywa on na kursie od 24 bm. Przyjechał z brygady SP w Gdańsku. Upřednio pracował w Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim. Rodzice jego posiadają 1 ha 17 arów ziemi. Kol. Świderk ma zamiarowanie do nauk ścisłych. Pragnie studiować na Politechnice. Cel swój napewno osiągnie.

Kol. Regina Lachowicz z powiatu Sokółka, województwa białostockiego, ukończyła w Wołborzu 6 klas szkoły powszechnej dla dorosłych. Na Studium Przygotowawcze została skierowana przez ZMP. Po ukończe-

niu studiów zostanie pedagogiem, gdyż w tym właśnie kierunku pragnie się kształcić.

Możnaby wiele powiedzieć o tych 400 młodych ludziach, pragnących nie tylko uczyć się zawodowo, ale również pracować usilnie nad podniesieniem swego poziomu ideologicznego.

„Obecnie, gdy liczne zakłady pracy, kopalnie i huty podjęły zobowiązania na czesć I Polskiego Kongresu Pokoju, musimy również swą pracą produkcyjną dorównać klasie robotniczej” — oświadczają koledzy i koleżanki z IV grupy selekcyjnej Studium.

Apel IV grupy został entuzjastycznie podchwycony przez pozostałych 14 grup. Konkretnie zobowiązania brzmiały: „Pracujemy 4 godziny po wykładach przy budowie domu akademickiego przy ul. Bystrzyckiej 7”.

W dniach 28 i 29 bm. zarożło się tam od uczestników kursu. Poszły w ruch oskardzy i łopaty. Nikt nie szczędził sił, aby wykonać zadanie jak najprędzej i jak najlepiej.

Powracają, ze śpiwem na ustach, wracają wszyscy na kolację. Kurs zbliża się ku końcowi. Już teraz wiadomo, że tylko nieliczni odpadną przy egzaminach, zostaną jednak skierowani do szkół zawodowych.

Od dnia 8 września, z początkiem roku szkolnego, dalszy zastęp młodzieży robotniczej i chłopskiej wejdzie na nową drogę życia, zasili kadry nowej inteligencji, przysporzy Polsce Ludowej wykwalifikowanych techników, inżynierów, agronomów i lekarzy.

St. Beldowski  
korespondent „Głosu”  
ze Studium Przygotow.

## Wzmoczoną pracą witamy Kongres Pokoju

Na dobry pomysł wpadł szef Eksperymentu Rejonowej CHMB, urządzając ostatnią naradę gospodarczą na świeżym powietrzu, w pobliżu terenu budowy nowych magazynów oraz biurowca CHMB na Polesiu Włodzowskim.

Naradę rozpoczęto od wręczenia dyplomów honorowych przodującym we współzawodnictwie indywidualnym 13 pracowników fizycznym i 4 umysłowym oraz przyznaniem awansów 2 pracownikom fizycznym i 2 umysłowym.

Na wniosek pracownika fizycznego, ob. Wiśniewskiego, dla uczczenia I Polskiego Kongresu Pokoju podjęto na tym zebraniu zobowiązanie zniwelowania i upórządkowania placu przy nowo wznoszonych magazynach. Pracownicy E.R. Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych postanowili po święcie 1 dzień na wykonanie tej pracy. Po naradzie gospodarczej Kolo Sportowe przy CHMB urządziło mecz pokazowy siatkówki.

J. Twarowski

## NASI KORESPONDENCI

### Wycieczka, która przypomniała nam okropności wojny

W dniu 13 bm. Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego, Wytwórnia Nr 5 w Łodzi, przy ul. Limanowskiego 156, urządziły dla swych pracowników wycieczkę do Oświęcimia, Krakowa, Wieliczki i Ojcowy. W wycieczce uczestniczyło 46 pracowników, gdyż tylko tyle osób może pomieścić autobus PKS.

Wyjechaliśmy o godzinie 22 wieczorem i rano byliśmy w Oświęcimiu. Zwiedzanie obozu wywarło wstrząsające wrażenie na uczestnikach wycieczki. Wszystkim żywo stanęły przed oczyma ponure czasy okupacji hitlerowskiej, czasy panoszenia się bestialstwa faszystowskiego. Znalazli się między nami tacy, którzy sami byli więźniami obozów hitle-

rowskich. Kobiety miały lzy w oczach, mężczyźni zaciskali pięści. Każdy, kto zobaczy Oświęcim, musi stanąć w szeregach walczących o pokój.

Następnie zwiedzaliśmy kopalnię soli w Wieliczce, potem zaś Kraków i Ojców. Wrażenia z wycieczki są niezapomniane. Nasz kraj posiada tyle miejsc, godnych ujrzenia, a robotnik w Polsce sa nacyjnie nie miał w ogóle możliwości zobaczenia ich. Jak powiedziała jedna ze starszych robotnic: „Gdyby nie władza ludowa, gdyby nie obecne zdobycze socjalne, człowiek umarłby nie wiedząc, że nasza Polska jest taka piękna”.

M. Michalak  
ZZPG, Wytwórnia Nr 5

### CHPP na Wartach Pokoju

W Centrali Handlowej Przemysłu Papierniczego, w dniach od 31 sierpnia do 2 września właśnie, 60 pracowników pełni Warty Pokoju.

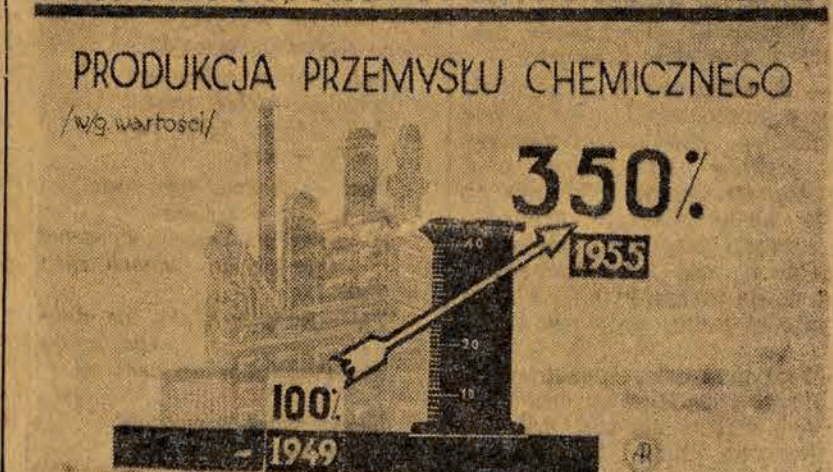
Dla uczczenia Kongresu Pokoju postanowiono również wzmocnić dyscyplinę pracy, wyeliminować wszelkie zbędne rozmowy i spacery, wyrównać zaległości we wszystkich agendach Centrali. Niezależnie od indywidualnych zobowiązań, poszczególne zespoły Centrali podjęły następujące zobowiązania: pracownicy Biura Sprzedaży Materiałów Papiarskich do dnia 2 września wykonają zaległe prace w związku z sezonem

szkolnym, pracownicy Biura Sprzedaży Kartonów i Tektur zobowiązali się do rozprawienia w tym czasie remanentów tektury II gat., znajdujących się w fabrykach produkcyjnych, pracownicy Biura Gospodarczego wyremontują i pokryją papą dach budynku przy ul. Piotrkowskiej 46.

Także działy Ekonomiczny, Handlu Hurtowego i Detalicznego powziły zobowiązania przyspieszenia wykonania prac terminowych. Wszystkie powyższe zobowiązania zostały wypełnione do dnia 31 sierpnia 1950 r.

St. Gebicki  
CHPP.

## 6-LETNI PLAN ROZWOJU GOSPODARCZEGO I BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU W POLSCE







# PROMYK

## Rozpoczynamy nowy rok szkolny



Po radośnie spędzonych wakacjach młodzież harcerska przystępuje do nowych, ważnych zadań.

Brzmiały nam jeszcze w uszach słowa Prawa: — „Harcerz dobrze się uczy...”, które wypowiadał nam 22 lipca na uroczystych ogniskach w całej Polsce.

Obecnie przystępujemy do wypełnienia naszych zobowiązań.

W chwili, kiedy na całym świecie toczy się zacięta walka o pokój, przeciw wojnie, krzywdzie i wyzyskowi, stajemy razem z klasą robotniczą w wielkiej rodzinie narodów pokoju i

postępu ze Związkiem Radzieckim na czele. Rok 1950 to pierwszy rok wykonania Planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu, pokoju i dobrobytu.

Walczyć o Plan nasi rodzice

przy warsztatach, przy krosnach, w laboratoriach, a my pomagamy im wyteżoną pracą w szkole i organizacji.

Dobra nauka to nie tylko powód do zadowolenia i dobrej oceny. Plan Sześciolletni to udział Polski w walce o pokój — nasza nauka to udział w wykonaniu Planu. Każdy, kto wyłamuje się z szeregu tej walki tym samym szkodzi sprawie Pokoju.

W chwili, gdy rozpoczynamy rok szkolny, nasz pierwszy rok Planu 6-letniego, w Azji, mała Korea walczy bohatercko przeciw najazdowi amerykańskiemu. Zbrodniarze amerykańscy uciekają przed Ludową Armią Koreańską i mszczą się za swe klęski na bezbronnej ludności. Ucząc się, pamiętajmy, że nasze osiągnięcia niosą otuchę dzieciom Ludowej Korei.

Będziemy się wzorować na przykładzie naszych radzieckich braci-Promerów, będziemy czerpać przykłady ofiarnej pracy i walki naszych starszych kolegów z fabryk, kopalń i hut. Dziś oni razem z nami obchodzą radośnie i wielkie święto w całej Polsce — rozpoczęcie Nowego Roku Szkolnego.

Największym zaszczytem dla każdego z nas jest zostać członkiem ZMP i przewodzić całej polskiej młodzieży w walce o socjalizm, w walce o pokój.

Trzeba się dobrze uczyć i pracować, aby stanąć w szeregach Związku Młodzieży Polskiej. Niech czerwona chusta harcerska stanie się już z początkiem nowego roku szkolnego symbolem wytrwałości, zapалу do nauki, oddania sprawie Pokoju.

Andrzej Albrecht  
Łódzki Komendant ZHP.



## Postępami w nauce i pilnością będziemy walczyli o pokój

Dziś, w chwili, gdy przekraczamy progi szkół, by na nowo stanąć do pracy — w Warszawie zjadą się nasi rodzice, bracia i siostry, by wziąć udział w I Polskim Kongresie Pokoju. Delegaci — robotnicy, chłopcy, uczniowie, młodzież, inteligencja pracująca i księża-patrioci będą przez dwa dni obradowali, jak walczyć o utrwalenie pokoju. Pokoju, który gwarantuje nam szczęśliwe dzieciństwo i młodość, który zapewni nam jasne, widne szkoły, książkę, naukę i oświatę.

Bo mimo, że dawno zakończyła się ostatnia wojna fabrykanci i bankierzy amerykańscy dają do nowych zbrodni, które przyniosłyby im nowe zyski i bogactwa.

Mimo, że dzięki bohaterstwu Armii Radzieckiej zmiążdżony został w 1945 roku faszyzm, zagraża jacy całej ludzkości — w dalszym ciągu leje się krew. Pod amerykańskimi bombami giną nasi koledzy i ich rodzice w dalekiej Korei. Leje się krew w Indonezji, na Malajach, nie wszędzie i nie dla wszystkich świeci słońce pokoju i wolności.

Nie wszystkie jeszcze dzieci na świecie mają tak piękne i szczęśliwe dzieciństwo jak my, jak nasi koledzy w Związku Radzieckim i w krajach, które wyzwoliły się z kapitalistycznego jarzma i budują lepsze socjalistyczne jutro.

Gorzkim jest dzieciństwo naszych przyjaciół w faszystowskiej Hiszpanii czy Grecji, gorzkim i trudnym dni przeżywania dzieci innych krajów kapitalistycznych czy kolonialnych.

A co nam i wszystkim dzieciom na całym świecie zapewni jasne i piękne dni? Zapewnia je wolność od wyzysku, sprawiedliwość spo-



leczna i pokój, o który walczy cała postępową ludzkość.

Dlatego i my, w dniu dzisiejszym powinniśmy zastanowić się, w jaki sposób pomóc naszym rodzicom w walce o pokój, jak przystąpić z pomocą innym dzieciom na całym świecie, w jaki sposób na swoim odcinku przyczynić się do utrwalenia pokoju.

Do utrwalenia pokoju przyczynimy się — kiedy będziemy się pilnie i dobrze uczyć. Kiedy będziemy walczyć z lenistwem, z niedostatecznymi ocenami, z pozostawianiem na drugi rok w tej samej klasie, z opuszczaniem dni szkolnych.

I dlatego powinniśmy sobie dziś przysiąc, że tak jak nasi rodzice po stanowią dobrą i wydajną pracę przy warsztatach pracy walczyć o pokój — tak my o pokój walczyć będziemy dobrą, pilną, dającą dobre wyniki nauką w szkole.

S. MICHAŁKOW

## Szkoła

Ja także kiedyś, proszę was, Choć dawne to już czasy, Z innymi dziećmi, pierwszy raz Do szkolnej wbiegłem klasy. Ja też musiałem wtedy tam Odrabiać swe zadania I na tablicy pisać sam Tych zadań rozwiązałem. Nie sposób wrócić do tych dni. Ni ich odwrócić biegu. Wspominam je czasami, gdy Spotykam swych kolegów. Pierwszy jest w armii, drugi na Uczelni profesorem, Prawnika dyplom trzeci ma, Zaś czwarty — jest doktorem. Piąty się na maszynach zna — Jest inżynierem przeto, A szósty wreszcie (czyli ja) — Okazał się poetą. Gdy spotkamy się, chcąc bym Wspominał szkolne lata.

— Czy pamiętacie — mówię im — Jak nie wiedziałem gdzie jest Krym, A on — gdzie Alma-Ata? Jak, gdy kolede zle coś szło, Szeptalem mu zdaleka, Ze dziewięć razy sześć, to sto... Ze Ural — to jest rzeka... Nie wrócą nasze szkolne dni, Ani dzieciństwo błogie. Szkoła nam otworzyła drzwi Na dalszą życia drogę. I kiedy nasze dzieci dziś Do szkół odprowadzamy, Do własnej szkoły wraca myśl, Swą młodość wspominamy. I wspominamy szkołę swą, I naszą klasę miłą. Bo takiej drugiej w świecie, to — Zapewniam was — nie było!

Spolszczył J. MINKIEWICZ.

## WITAJ SZKOŁO

Szkoły przybrane uroczystości. Starannie wymyte okna lśnią w słońcu, wewnątrz budynków jasno i przyjemnie. Świeżo odmalowane ściany, wyszorowane podłogi, czyste ławki — wszystko to wytwarza dokoła jakiś świąteczny nastrój.

W świątecznym też nastroju Basia i Janka śpieszą, tego pierwszego wrześniowego ranka do szkoły. Jest wcześniej, jeszcze nie ma ósmej, ale dziewczęta nie mogły usiedzieć w domu. Szkoła, nie widziana w ciągu dwóch miesięcy, wabi nieprzestannie urokiem. Basia i Janka podążają szybko ulicą.

— Wiesz, Janko — odzywa się Basia — wyobrażam sobie, jak pięknie wygląda nasza szkoła. Pisał mi ojciec, kiedy byłam na obozie letnim, że pracuje właśnie przy jej remoncie. Roboty było dużo, ale ojciec twierdził, że po wakacjach nie poznam swojej „budy”.

— Och, jak się cieszę, że już wracam do nauki! — Janka chciałaby podskoczyć z radości „na jednej nodze”, ale to przecież nie wypada „poważnej” uczennicy szóstej klasy.

Nagle obie dziewczynki zatrzymały się z zdumieniem przed budynkiem szkolnym. Na frontonie gmachu czerwienił się duży napis „Walczyć o Pokój przez uzyskanie lepszych wyników w nauce”.

— Rzeczywiście, nie poznaję naszej szkoły! — cieszyła się Basia. — Wiesz, jak pięknie wygląda? To pewnie mój ojciec malował te ściany!

— A wiesz co? Wpadła mi do głowy pewna myśl — zauważyła Janka. — Szkoła jest naprawdę pięknie odnowiona, więc musimy to uszanować. Zaproponuję na najbliższym zebraniu samorządu szkolnego, aby wprowadzić u nas współzawodniczość co do utrzymywania klas w czystości przez cały rok szkolny.

Moja mamusia, pracująca w fabryce, opowiada mi często, że u nich walczy się nie tylko o wykonanie planu, lecz także o utrzymanie są produkcyjnych we wzorowym porządku. A i

my możemy u siebie wprowadzić to samo — nie tylko starać się o dobre stopnie, ale dbać także o wygląd klas. Bo przecież o wiele przyjemniej jest uczyć się w pięknych, czystych salach...

— Masz rację! — mówi Basia i z uznaniem spogląda na swoją przyjaciółkę. Janka zamysliła się, a potem, kiedy obie wchodziły już do auli szkolnej, gdzie odbyć się miała uroczysta akademia — dodała:

— My dziś idziemy do szkół, zaczynamy z radością naukę, a tyle jest jeszcze dzieci na świecie, dla których szkoła wciąż

pozostaje nieosiągalnym marzeniem. Wiemy przecież, że dzieci robotników w Ameryce i w tych krajach, gdzie rządzą fabrykanci i obszarnicy, nie mają możliwości nauki. Ze zamiast do szkoły, muszą do bardzo wczesnego wieku iść do ciężkiej roboty, za którą zresztą płacą im marne grosze.

Toteż z tym większym zapalem powinniśmy zabrać się od nowego roku do nauki, korzystając z tego, że w Polsce Ludowej zdobycie wiedzy jest szeroko udostępnione wszystkim dzieciom robotniczym i chłop- skim.



## Timur i jego drużyna

(Ciąg dalszy)

O zmroku, gdy sprzątanie się skończyło, Olga wyszła na ganek. Ze skózanego futerału wyjęła ostróżkę białą, błyszczącą perłową masą akordeon, prezent imieninowy od ojca.

Położyła go na kolanach, rękami przetrząsała przez ramię i zaczęła dobierać muzykę do słów n. dawno słyszanej piosenki:

Ach, gdybyś tylko raz zobaczył ciebie znów...

Ach, gdybyś tylko raz...

i dwa, i trzy...

Tam w podniebnym locie,

na swoim samolocie,

ty nawet nie wiesz, jak czeka-

łam cię do rannych zór.

Tak!

Ty srebrzysty ptaku, na dale-

kim szluku

oto uleciałeś w nieznana mi

dal...

Kiedy znów powrócisz?

Sama nie wiem o tym,

ale wracaj, miły... jak tylko

będiesz mogli.

Jeszcze podczas śpiewu Olga parę razy nieznacznie spoglądała w stronę ciemnego krzaka rosnącego za plotem. Skończywszy granie podniosła się szybko i zwracając się w tę stronę spytała głośno:

— Proszę! Dlaczego pan się u-

krywa i czego pan sobie życzy?

Zza krzaka wyszedł człowiek w zwykłym białym ubraniu, schylił głowę w ukłon i uprzejmie odpowiedział:

— Nie chowam się bynajmniej, poprostu stałem i słuchałem. Sam jestem potrosze artystą, więc ba-

łem się przeszkodzić.

— Tak, ale słuchać można i z

ulicy. Pan jednak czemu przelał

przez parkan?

— Ja? przez parkan? — odparł z urazą nieznamy. — Przepra-

szam, nie jestem kotem. Tam, w

końcu ogrodu, są wylamane

deski i przez tę dziurę przedosta-

łem się z ulicy do ogrodu.

— Naturalnie! — uśmiechnęła

się Olga. — Ale oto furtka i pan

będzie łaskaw przedostać się przez

nią na ulicę z powrotem.

Nieznamy usłuchał. W milczeniu otworzył furtkę, wyszedł i st-

rannie ją za sobą zamknął i to się

Oldze podobalo.

— Proszę zaczekać — zawołała

schodząc ze stopni — kim pan jest,

artysta?

— Nie — odrzekł nieznamy —

jestem inżynierem mechanikiem, ale

w wolnych chwilach gram i śpie-

wam w naszej fabrycznej operze.

— Proszę pana — nagle z pro-

stotą zaproponowała Olga — prze-

szę mnie odprowadzić na dworzec.

Oczekuję przyjazdu młodszej siostry.

Ciemno już i późno, a jej dotych-

czas nie ma. Nie boję się nikogo,

ale nie znam jeszcze miejscowości.

Ale po co otwiera pan furtkę?

Może pan przecie poczekać na

mnie za plotem.

Odniosła akordeon, narzuciła

chustkę i wyszła na ciemną ulicę,

pachnącą rosą i kwiatami.

Olga była zagniewana na Żenię

i dlatego w drodze prawie nie odzy-

wała się do swego towarzysza, c-

en zaś opowiadał jej, że się nazywa

Jerzy Garajew i że pracuje w fabry-

ce samochodów jako inżynier me-

chanik.

Czekali na Żenię długo. Przeszły

dwa pociągi, potem i trzeci, ostatni.

Nieznosna dziewczyna, tyle

mam z nią kłopotu! — zawołała

zmartwiona Olga. — Gdybym mia-

ła czterdzieści lat albo przynajmniej

trzydzieści, było by inaczej: a że ona

ma trzynaście, a ja osiemnaście, to

w rezultacie wcale nie chce mnie

słuchać.

(Dalszy ciąg nastąpi)

## Z nowymi siłami do nauki

„W tym roku byłem pierwszy raz na kolonii. Nigdy nie przypuszczałem, że życie na kolonii jest takie przyjemne. Razem z kolegami spędzałem cały dzień na polu i w lesie. Graliśmy w piłkę zbieraliśmy jagody, wspólnie budowałem ciekawe gąblotki przyrodnicze, chodziłem do kąpiel. Śpiewałem, uczyłem się ładnych wierszy.

Długo będę pamiętał te dni, a w przyszłym roku także pojedę na kolonie.”

Każdy z Was, mili Czytelnicy, przyjechał do Łodzi z nowym zapasem sił i doświadczenia:

„Pobyt na kolonii wniósł do naszego życia wiele chwil szczęścia i radości, które pomogą ze zdwojoną siłą przystąpić do nauki po wakacjach” — pisze do „Promyka” Hania Jendrychowska.

W ciągu dwóch miesięcy wakacyjnych „Promyk” otrzymał od swych czytelników dużo listów.

Przyniosła nam je poczta ze wszystkich stron Polski, z nad pięknego Bałtyku, od zielonych borów Lubuskich czy z wysokich, skalistych Tatr.

Czytelnicy „Promyka” nie tracili kontaktu ze swoim piśmem, dzielili się własnymi przeżyciami i doświadczeniami, przesyłali opisy obozów i wykonywanych prac społecznych.

Dziś „Promyk” dziękuje swym małym przyjaciółom za listy o-trzymane z kolonii. W szczególności dotyczy to: Jurka Kaczmarska, Maćka Studniarskiego, Józka Zalewskiego, Leszka Żelazkiewicza, Hanka Jendrychowskiej, Heńka Kamara, Józka Krajewskiego, Wiesława Garbarskiego, Felka Kaźmierczyka, Kazimierza Do-czyńskiego, Edka Salickiego, Wies-ka Skoniecznego, Danki Majewskiej, Basi Rojewskiej, Ali Kępczak, Romka Pawłaka.

—ofo—



## Kronika Tomaszowa

## WAŻNIEJSZE TELEFONY:

4 — Dworzec Kolejowy  
47 — Milicja Obywatelska  
51 — Straż Pożarna  
805 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)  
833 — Pogotowie PCK

## ADRES REDAKCJI:

Plac Kościuski 23, tel. 290  
Redakcja przyjmuje interesantów od godz. 14

## ADRES ADMINISTRACJI:

Rozdział Dzienników „Ruch”  
Plac Kościuski 16, tel. 250

## Uwaga, redaktorzy gazetek ściennych!

Przypominamy, iż narada redakcyjna gazetki ściennych odbędzie się dziś (piątek), o godz. 17, w lokalu Miejskiego Komitetu PZPR.

Rady zakładowe i organizacje partyjne proszone są o dopilnowanie obecności wszystkich członków komitetów redakcyjnych gazetek fabrycznych i zakładowych.

## UROCZYSTA AKADEMIA

W nadchodzącą niedzielę, dnia 3 września, o godz. 17.30, w sali Powiatowego Domu Kultury odbędzie się

## UROCZYSTA AKADEMIA

zorganizowana przez Społeczny Komitet Odbudowy Stolicy, w związku z rozpoczynającym się Miesiącem Warszawy.

## Zobowiązania kolejarzy węzła tomaszowskiego dla uczczenia Kongresu Pokoju

Do ogólnej fali zobowiązań kongresowych włączyli się również pracownicy kolejowi naszego węzła.

Pracownicy oddziału telemechanicznego zobowiązali się poza planowanymi pracami konserwacyjnymi wyremontować 30 kilometrów przewodów trasy telemechanicznej, dając dodatkowo dziesięć roboczno-dni.

Pracownicy ekspedycji towarowej zobowiązali się przepracować 100 godzin poza normalnymi zajęciami, celem usunięcia zaległości w korespondencji i wykonania innych prac.

Dziurzy stacji Bratków zobowiązali się zaciągnąć w dniu dzisiejszym „Warty Pokoju”. Zwrotnicy te stacji oczyszczą tory z chwastów w rejonach swych posterunków.

Pracownicy stacji Wykno zaszczędzą 50 kW energii elektrycznej oraz 4 kilogramy materiałów użytkowych.

Pracownicy stacji Drzewica

## Przygotowania do drugich sianokosów

Przez szybkie i sprawne wykonanie sprzętu traw i koniczyn, przy użyciu wszystkich kostarek, grabi i przetrząsaczy, uzyskują hodowcy na okres zimowy znaczne ilości wartościowego siana.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zobowiązał Państwową Administrację Rolną, Państwowe Ośrodki Maszynowe, Państwowe Ośrodki Maszynowe oraz Państwowe Gospodarstwa Rolne do starannego przygotowania się i przeprowadzenia sprzętu drugiego pokosu siana z łak i koniczyn.

Obecnie na terenach obfitujących w łaki we wszystkich gromadach i spółdzielniach produkcyjnych odby-

## W Planie 6-letnim wartość produkcji leśnej wzrośnie o 30 procent

Jednym z podstawowych zadań, jakie stawia Plan 6-letni przed gospodarką leśną, jest zagospodarowanie istniejących jeszcze 245 tys. ha zrzębów wojennych, zalesienie 305 tys. ha nieużytków i słabych gruntów rolnych oraz dolesienie nadmiernie przereźanych powierzchni leśnych. Zagospodarowanie lasu oparte będzie o najnowsze zdobycze naukowe. Zmianie ulegnie drzewostan na wszystkich lasach. W ciągu najbliższych 6 lat wartość produkcji leśnej wzrośnie w porównaniu z 1949 r. o 30 procent.

## Osiągnięcia i błędy tomaszowskiej organizacji ZMP na tle uchwał Rady Naczelnej

W sierpniu obradowało w Warszawie Plenum Rady Naczelnej ZMP, które przeanalizowało dotychczasowe błędy popełniane w pracach organizacji, jak również nakreśliło zadania, jakie stoją przed ZMP w realizacji Planu 6-letniego.

W kilka dni po Plenum Rady Naczelnej odbyło się plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMP, a w ostatnią niedzielę plenum tomaszowskiego Zarządu ZMP.

Plenum Rady Naczelnej, plenum ZW ZMP i Zarządu Miejskiego ZMP postawiły przed tomaszowską organizacją młodzieżową odpowiedzialne zadania. Zadania uczynienia z ZMP bojowego pomocnika Partii — awangardy klasy robotniczej.

Aby to zaszczynie i odpowiedzialne zadanie wykonać, musimy organizować i mobilizować młode pokolenie Polski Ludowej do walki i pracy, pogłębiać pracę wewnątrz organizacji.

Należy postawić sobie pytanie: jak nasza tomaszowska organizacja ZMP wywiązała się z dotychczasowych zadań? I tu omówić by należało sprawę udziału młodzieży w wykonywaniu planów produkcyjnych w fabrykach i sprawę walki o wyniki i treść nauki w szkołach.

Stwierdzić trzeba, że były tutaj znaczne i niewątpliwie osiągnięcia. Wzrosła liczba młodzieży, biorącej udział we współzawodnictwie pracy, przy czym młodzież

jest pionierem nowych form współzawodnictwa. Jako przykład podać można brygady wysokiej jakości tkaczy z Mazowieckich Zakładów, które wykonują bazy akordowe przeciętnie w 120 proc. Również na odcinku współzawodnictwa indywidualnego młodzież posiada osiągnięcia niewątpliwie duże. Np. Kazimierz Goleńka z Fabryki Filców, Stanisław Adamczyk, Henryk Kazimierz i wielu innych, przekraczają zawsze swoje bazy akordowe, osiągając 130 procent.

Jednakże mimo niewątpliwych osiągnięć, tomaszowska organizacja ZMP nie wywiązała się z zadań przypadających jej w budownictwie socjalistycznym w stopniu, jaki wymaga obecna sytuacja i nowy okres — okres walki o Plan 6-letni.

Brak było konkretnych wytycznych ze strony Zarządu Miejskiego ZMP, brak było wskazań i rozkazów koniecznych w takich wypadkach wysiłku ze strony ZMP w kierunku realizowania nakreślonych zadań. Organizacja szkolna i zakładowa nie posiadała głębi i dostatecznej świadomości zadań, jakie przed nią stoją. I dlatego zamiast kroczyć w pierwszym szeregu budownictwa socjalistycznego, częstokroć nawet zorganizowana młodzież pozostawała w tyle.

Tow. Minc na V Plenum KC PZPR między innymi powiedział, że ZMP nie potrafił jeszcze w dostatecznym stopniu rozwinąć tkwiącego w duszy młodzieży w szej heroizmu i patosu budownictwa socjalistycznego. Słowa te znajdują w pełni zastosowanie w odniesieniu i do naszej, tomaszowskiej organizacji. Rzeczywiście, nie potrafiła ona stworzyć wśród tomaszowskiej robotniczej i szkolnej młodzieży atmosfery pełnej poświęcenia, zapалу i entuzjazmu dla socjalistycznego budownictwa, jaka cechowała młodzież Związku Radzieckiego w okresie pięciu lat Stalina. ZMP w Tomaszowie w małym stopniu oddziaływała na młodzież niezorganizowaną, w małym stopniu zapozna-

ła tę młodzież z założeniami Planu 6-letniego, słowem organizacja tomaszowska, a w szczególności Zarząd Miejski ZMP nie powiódł się w dostatecznym stopniu z masami młodzieży. Przykładem niedostatecznego oddziaływania organizacji na masę młodzieży niezorganizowanej jest Wilanowska organizacja ZMP. Organizacja Zetempowska w tej fabryce nie potrafiła zmobilizować młodzieży wokół zagadnień produkcyjnych i współzawodnictwa. Ilość współzawodniczących młodzieźców w Wilanowie spadła ostatnio czterokrotnie w porównaniu z rokiem 1948. A przecież młodzież ta, to bojowy i rewolucyjny element.

Dalszym przykładem nieudolności organizacyjnej jest organizacja z Fabryki Dywanów. ZMP na terenie tych zakładów nie przejawia niemal żadnej działalności, a tym samym nie oddziałuje na młodzież niezorganizowaną. Te braki w pracy organizacji młodzieżowej muszą zostać całkowicie usunięte. Do ich zwalczania trzeba przystąpić w nowym okresie pracy z całą energią, czerpiąc z doświadczeń organizacji zakładowych pracujących dobrze i opierając się na wzorach radzieckiego Komsomolu.

Mimo tych niedociągnięć, które widoczne były w niektórych kołach, podniosła się rola ZMP jako przywódcy i organizatora szerokiego mas młodzieży tomaszowskiej. Świadczy o tym m. in. entuzjastyczny udział młodzieży w uroczystości 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina, tegoroczna manifestacja w dniu 1 Maja, w której brało udział 9000 młodzieży i wkład młodzieży w akcję zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

Specjalne zadania przypadały ZMP na odcinku ZHP i SP. W związku z nowymi zadaniami trzeba wznowić i tu pracę.

VII Plenum Zarządu Miejskiego w Tomaszowie musi stać się punktem zwrotnym w dotychczasowej pracy organizacji tomaszowskiej.

## Rozpoczynamy nowy rok szkolny

1 września. Widne i jasne sąle szkolne znów wypełnia się gwarem radości, wypoczęte dziatwy i młodzieży, która zasiała w ławach szkolnych, by uczęść się, by rosnąć na światłych ludzi naszego społeczeństwa.

Kiedy wkraczamy w nowy okres nauki przypominają nam się wypowiedzi nauczycielstwa w czasie zakończonej onegdaj trzdzińkowej konferencji.

Nauczyciel jest współtwórcą i współbudowniczym nowych dni — mówiła przedstawicielka starszego pokolenia nauczycielskiego — ob. Rybakowa. I w słowach tych zawarte było nowe stanowisko, twórcza postawa dzisiejszego nauczycielstwa.

Dzieci nasze, idąc dziś do szkoły — idą pod opiekę nauczyciela — który czuje nierozrwalną więź łączącą go z klasą robotniczą.

Mówiono na konferencji o produkcji, o harmonogramach i planach pracy, o współzawodnictwie i racjonalizatorstwie. Mówiono o wychowaniu ideologicznym, o walce o Plan 6-letni, o walce o pokój. Mówiono o doświadczeniach i pracy szkolnictwa Związku Radzieckiego.

Nauczycielstwo w swej masie jest ludowe, związane z klasą robotniczą, jest socjalistyczne i widzi jasno drogę naszego mar-

## Warsztat elektrotechniczny Szkoły Zawodowej w nowym lokalu

Z dniem 19 sierpnia warsztat elektrotechniczny im. Hanki Sawickiej przy Średniej Szkole Zawodowej został przeniesiony z ul. Tekli na ulicę Armii Czerwonej 12 (wejście przez posesję przy ul. Armii Czerwonej 10).

Warsztat, który jest placówką szkoleniową — usługową, przyjmuje do naprawy odbiorniki radiowe, maszyny, silniki oraz wszelkie urządzenia elektryczne.

## Uroczyste żegnał Tomaszów swych delegatów na Kongres Pokoju

Wczoraj w godzinach rannych przed budynkiem, w którym mieści się Miejski Komitet Obronców Pokoju, zebrały się delegacje zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych i politycznych oraz liczne rzesze mieszkańców naszego miasta, by wziąć udział w pożegnaniu delegatów na I Polski Kongres Pokoju.

Do zgromadzonych i delegatów: przewodnika pracy z Fabryki Dywanów — ob. Wacława Niewiadomskiego i przedstawicieli młodzieży pracującej — tow. Stanisławy Barysiówny z Mazowieckich Zakładów — przemówił vice-przewodniczący Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju — ob. Jaroń, stwierdzając, że masę pracującą i całe społeczeństwo Tomaszowa — chce pokoju i będzie wytrwale o ten pokój walczyć.

Następnie — przedstawicielka młodzieży z Mazowieckich

Zakładów, kol. Janakiewicz wręczyła wianek kwiatów tow. Barysiównie, a w imieniu założyci tej fabryki i Zakładowego Komitetu Obronców Pokoju, krótkie pożegnane przemówienie wygłosił tow. Holdorowicz.

Po uroczystości przybyły delegacje i poczty sztandarowe uformowały kolumnę, która z orkiestrą na czele odprowadziła naszych delegatów do granic miasta. W Starzycach — przemówienia wygłosili: w imieniu społeczeństwa — przewodniczący Prezydium MRN — tow. Antoni Mazurek, w imieniu ZMP — tow. Szymański i z ramienia ZHP — kol. Szmít.

Serdecznie i owocnie żegnał delegaci odjeżdżali do Łodzi, skąd w dniu wczorajszym razem z innymi delegatami Łodzi i województwa, wyjechali do Warszawy na rozpoczynający dziś swe obrady Kongres Pokoju.

## Aktyw kobiecy obraduje

W ostatnich dniach w sali konferencyjnej KM PZPR odbyła się narada aktyw kobiecego z terenu miasta, której przewodniczyła kierowniczka wydziału kobiecego przy KM — tow. Grabowska.

Po referacie tow. Grabowskiej, która naświetliła dotychczasowe sukcesy i osiągnięcia kobiet w walce o nowy ustrój oraz zadania, jakie stały przed nimi w okresie realizacji zadań Planu 6-letniego — wywiązała się ożywiona dyskusja.

Zebrały omówiły konieczność szerszego udziału kobiet w życiu społecznym i politycznym, zwróciły uwagę na niedostateczną ilość reprezentantek kobiet pracujących w Radzie Narodowej oraz wskazywały na potrzebę uruchomienia na terenie miasta większej ilości przedszkoli, placówek usługowych oraz usprawnienia pracy placówek już istniejących.

Regina Żywno  
korespondent „Głosu”.

## Czytelnicy piszą

## Czy rozkład jazdy obowiązuje?

Ob. S. D. pisze do nas:

„W dniu 30 sierpnia miałem z Ujazdu pojechać do Tomaszowa. O godz. 13.14 odjechał z Ujazdu wózek PKS, który w Tomaszowie jest o godzinie 13.30.

Jakie było moje zdziwienie, gdy przyszedł na przystanek o godz. 13.05 z daleka tylko dojrzałem odjeżdżający w stronę Tomaszowa autobus. Czyżby wiszący na przystanku rozkład jazdy był już nieaktualny, względnie nie obowiązywał obsługi autobusów?”

Ponieważ wypadki takie zdarzają się częściej, może by odpowiednie władze uzgodniły, czy godziny odej-

ścia wozów PKS z poszczególnych przystanków na trasie są obowiązujące, czy też pasażerowie mają tracić czas i niepotrzebnie wyjeżdżać na przystankach.

Prosimy kierownictwo PKS o zain-

teresowanie się tą sprawą.

## Nagrody dla przodujących nauczycieli i pracowników szkolnictwa

W trzecim dniu obrad konferencji nauczycielskiej — zostały wręczone wyróżniającym się w pracy nauczycielom i pracownikom szkolnictwa nagrody pieniężne.

Spśród nauczycielstwa szkół podstawowych nagrody otrzymali: Cecylia Dykos z Jezowa, Irena Korkowska z Brzeźna, Konstancja Kozioł z Rokicina, Albin Nowacki z Będzina, Anna Jeżakowa z Chorzęcina, Anatolia Godonowa z Rogowa, Józef Feja z Kolaszek, Kazimiera Piskor, Stefan Fiszer, Maria Kornacka, Marian Fryc, Eugeniusz Lech, Józef Banaszkiewicz i Stefan Sapieja z Tomaszowa.

Z pracowników szkolnictwa średniego nagrody otrzymali: Antonina Mysakowa i Michałina Jakubowska z Tomaszowa, Jerzy Szklarek z Kolaszek oraz wóznik Józef Pakowski i sekretarka Janina Jancewicz.

## Kto uprzątnie śmieci?

Dopiero przed kilku dniami pisałyśmy o doprowadzeniu do właściwego stanu ul. Rzeźniczej, wyrażając nadzieję, że stan sanitarny tej uliczki ulegnie obecnie zmianie. Nie stety, po powrocie tam straganów i sprzedawców warzyw, ulica znów jest pełna śmieci.

Jest rzeczą konieczną, by odpowiednie czynniki zajęły się tą sprawą i wyraźnie określili, kto winien ten kilkunasto - metrowy odcinek codziennie uprzątać.

## Ze sportu

## „Związkowiec” wyeliminowany

Ostatnio odbył się w Pabianicach mecz z cyklu spotkań o „Puchar Polski” między tomaszowskim „Związkowcem” i pabianickim „Włókniarzem”.

Tomaszowianie do Pabianic przyjechali bezpośrednio z Radomska, a więc ze zmęczonymi i kontuzjowanymi zawodnikami.

Szczególnie osłabiony był atak „Związkowca”, co spowodowało załamanie walki obronnych formacji drużyny z prawym do przodu atakiem „Włókniarza”. Po kilkunastu minutach drużyna tomaszowska otrzymała się z przewagi i sama przechodziła do ataku. Następuje kilka niebezpiecznych sytuacji, kończących się na przedpolu przeciwnika.

W 36 minucie Watróbski otrzymuje piłkę z lewego skrzydła i spokojnie lokuje ją w siatce, obok bezradnie stojącego bramkarza pabianiczana.

Po przerwie gospodarze zwiększają tempo, a u tomaszowian widac oznaki zmęczenia. Podania stają się niecelne, znika start do piłki, a kontuzjowani Komar i Różga niemal nie biorą udziału w grze. Słabną rów-

nież boczni pomocnicy, tak, że cały ciężar obrony spada na Pietruszka, Paradę, Z. Watróbskiego i Komara w bramce. Szczególnie ten ostatni broni nieraz w beznadziejnych sytuacjach.

Gospodarze strzelają dużo i celnie. Mimo jednak ich naporu, wynik utrzymuje się i dopiero na siedemnaście minut przed końcem, po rzucie rożnym, Zuber kieruje piłkę do siatki. Jest 1:1.

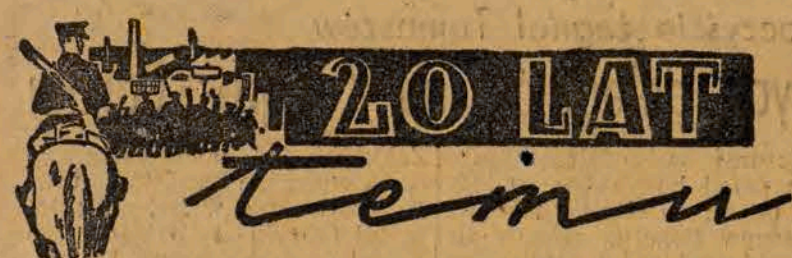
Po tej bramce obie drużyny podrywają się, chcąc sobie zapewnić zwycięstwo. I oto na 4 minuty przed końcem meczu, Watróbski otrzymuje piłkę, niezagrożony przez nikogo, doprowadza ją do bramki „Włókniarza” na odległość 2 metrów i strzela... „w niebo”. Przy stanie 1:1 kończy się mecz.

Wynik remisowy nakazywał dogrywkę, lecz przemęczeni tomaszowianie odmówili dalszej gry, godząc się na losowanie. Losowanie wypadło pomyślnie dla pabianiczana i tym samym „Związkowiec” został wyeliminowany z rozgrywek o „Puchar Polski”.

Zawody prowadził dobrze ob. Ra-

ciecki. Widzów ponad 2.000 osób.





Co pisało praso łódzkie w dn. 1 września 1930 r.

### HITLEROWCY PODNOŚĄ GŁOWE

W związku ze zbliżającym się dniem wyborów do Reichstagu hitlerowcy wznowili swą „działalność”, wyrażającą się w napadach na lokale partii komunistycznej. W Hamburgu uderzeni w noże i kastety wyznaczyły Hitlera zamordowali dwóch działaczy związkowych. Z innych miast niemieckich donoszą o poranieniach i zabójstwach, popełnianych przez rozruchowale męty z szeregu NSDAP.

### REWOLUCJA GŁODOWA W BUDAPEŚCIE

Jak donoszą gazety popołudniowe w Budapeszcie wybuchła w dniu dzisiejszym „rewolucja głodowa” — za powiedzianą jeszcze w dniu wczorajszym przez bezrobotnych.

Ponad 150 tysięcy ludzi, pozbawionych pracy, wyruszyło o świcie na ulice miasta — domagając się chleba i pracy.

Na ulicy Andrássy demonstrantów spotkała policja. Bezrobotni połamali ławki, poprzewracali tramwaje i auta i rozpoczęli regularną bitwę.

W chwili oddawania numerów pod prasę — do walki z bezrobotnymi wystąpiły silne oddziały wojskowe. Jest wiele zabitych i rannych. O godzinie 12 w południe łączność telefoniczna z Budapesztem została przerwana.

### ZASLABNIĘCIA Z GŁODU

Na ulicy Wólczańskiej upadła na trotuar — Stanisława James. Lekkarz pogotowia stwierdził silne omdlenie z powodu wyczerpania i głodu.

### CZTERY „REWOLUCJE” W POŁUDNIOWEJ AMERYCE

W Argentynie, Brazylii, Kuby i Peru doszło do silnego wrzenia rewolucyjnego. Wskutek przerwania połączeń telegraficznych brak ścisłych danych o ruchach wojsk „rewolucyjnych” kierowanych przez generałów, przekupionych przez różne obce mocarstwa, jak USA, Wielka Brytania, względnie Niemcy (Argentyna). Na giełdzie nowojorskiej akcje południowo amerykańskie spadają przy dużych obrotach.

### SPORT PRZED 20 LATY JĘDRZEJOWSKA MISTRZYŃIA POLSKI

W piątym dniu turnieju tenisowego tytuł mistrzyni Polski zdobyła Jadwiga Jędrzejowska.

### GLĄŻEWSKA ZWYCIĘŻA W BIEGU NA PRZELAJ

W biegu na przelaj, na dystansie 1200 metrów pierwsze miejsce zdobyła zawodniczka łódzka Głazewska, osiągając czas 4,15.

## TEATRY

**PAŃSTWOWY  
TEATR IM. STEFANA JARACZA**  
(ul. Jaracza 27)

Dziś, o godz. 19.15 sztuka Aleksandra Gergely pt. „Sprawa Pawła Esztergazy”.

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY**  
(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Teatr nieczynny do 3. IX br.

**PAŃSTWOWY  
TEATR POWSZECHNY**  
(ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)

Codziennie o godz. 19.15 komedia Al. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”.

Kasa czynna w godz. 10—13 i od 16.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ  
„LUTNIA”**  
Godz. 19.15 „Córka pani Angot”.

Godz. 19.15 „Córka pani Angot”.

## KINA

**ADRIA dla młodzieży** (Stalina 1)

„Klatka słowicza”, dod. „Magnet”, godz. 18, 20

**BAJKA** (Franciszkańska 31)

„As wywiadu”, dod. „Bieg na przelaj”, godz. 18, 20

(Dla dzieci powyżej lat 12)

**BAŁTYK** (Narutowicza 20)

„Maskarada”, dod. „Świat młodych Nr 12”, godz. 19, 21

(Dla dzieci powyżej lat 12)

**GDYNIA** (Daszyńskiego 2)

„Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 33”, (Kronika Nr 36-50, „Jedna z wielu”, „Rzeka Kama”), godz. 18, 19, 20, 21

**HEL** (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.

**MUZA** (Pabianicka 173) „Zwariowana nie lotnisko”, dod. „Granica pokoju”, godz. 18, 20

(Dla dzieci powyżej lat 7)

**POLONIA** (Piotrkowska 67) —

„Dwie Brygady” prod. polskiej, dod. „W kraju socjalizmu Nr 6”, godz. 19, 21

(Dla dzieci powyżej lat 12)

**PRZEDWIOSNIE** (Zeromskiego 76)

„Miasto młodzieży”, dod. „Podmoskiewskie pałace”, godz. 17.30, 20

(Dla dzieci powyżej lat 12)

**ROBOTNIK** (Kilińskiego 178)

„Zwcięski powrót”, dod. „18 milionów”, godz. 18, 20

(Dla dzieci powyżej lat 12)

**ROMA** (Rzgowska 84) „Dwa pany we F”, dod. „Pieśń wiosny”, godz. 18, 20

(Dla dzieci powyżej lat 12)

**REKORD** (Rzgowska 2) „Strój galowy”, dod. „Budujemy rudowę”, godz. 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 14)

**STYLOWY** (Kilińskiego 123)

„Za siedmioma górami”, dod. „Dziś sieje Stalingrad”, godz. 18, 20

(Dla dzieci powyżej lat 7)

**ŚWIT** (Bałucki Rynek 2) „Milczenie jest złotem”, dod. „Słoneczna polana”, godz. 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 14)

**TATRY** (Sienkiewicza 40, w cerodzie) „Muzyka i miłość”, dod. „Podmoskiewskie pałace”, godz. 18.30, 20.30

(Dla dzieci powyżej lat 10)

**TECZA** (Piotrkowska 108) „Kłeska szpiega”, dod. „W lasach Mszczery”, godz. 18.30, 20.30

(Dla dzieci powyżej lat 12)

**WISŁA** (Daszyńskiego 1) „Dwie Brygady” produkcji polskiej, dod. „W kraju socjalizmu Nr 6-50”, godz. 18.30, 20.30

**WŁÓKNIAK** (Próchnika 16)

„O świcie”, godz. 18.30, 20.30

(Dla młodzieży powyżej lat 14)

**WOJNOŚĆ** (Napiorkowskiego 16)

„Pamięć”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 14)

**ZACHĘTA** (Zgierska 26)

„Świat się śmieje”, dod. „Pokój zwycięży wojnę”, godz. 18, 20.30

(Dla dzieci powyżej lat 10)



Program na dzień 1 września 1950 r.

12.04 Dziennik południowy. 13.10 „Zwcięski zawodowie walczą o prawo człowieka”. 13.30 Koncert. 14.00 Radiokronika. 14.20 (L) Muzyka popularna. 14.55 „Mówią książki”. 15.10 (L) Muzyka francuska. 15.30 „Tomek idzie do szkoły”. 15.50 Muzyka koreańska. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.25 (L) „Jak pracuje nasz komitet blokowy”. 16.35 (L) Pieśni różnych narodów. 17.00 „Ślask w trwałej walce o pokój”. 18.15 (L) Koncert z cyklu „Słupki”. 18.55 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 „Ułubione melodie”. 21.15 Utwory Bacha. 21.50 Reportaż z wojny kolarskiej Zgorzelec — Warszawa. 22.00 „Wszelchnia Radiowa”. 22.15 Koncert. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Muzyka.

## Osiągnięcia wynalazców i racjonalizatorów radzieckich

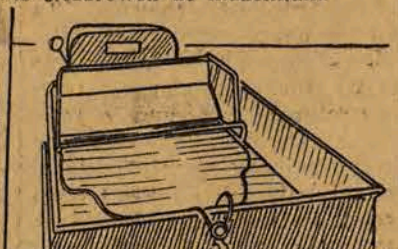
# „Zsypywacz” — inżyniera Frołowa wyładowuje wielotonową ciężarówkę w ciągu 1 minuty

Wśród niezliczonych wynalazków i pomysłów racjonalizatorów i nowatorów radzieckich — na uwagę zasługują proste, ale o doniosłym znaczeniu przyrządy, znacznie przyspieszające wyładunek płodów rolnych z aut ciężarowych.

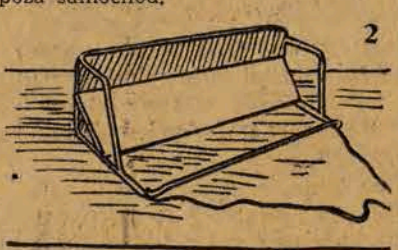
Przyrząd ten, wynalazku inż. Frołowa, wyzyskuje przy wyładunku — się motoru i pozwala zrzucić bez uszkodzenia całą zawartość wielotonowej ciężarówce w ciągu jednej minuty.

Pomyślmy tylko: zamiast w ciągu np. 30 minut — wyładowuje się tony buraków czy kartofli, dosłownie w mgnieniu oka, bez pomocy ludzkich rąk. W przeliczeniu na tysiące kolchozów i sowchozów radzieckich zaoszczędza to miliony godzin pracy ludzkiej i setki milionów rubli.

Zamieszczamy poniżej rysunki, objaśniające wynalazek inżyniera Frołowa. Nie wątpimy, że znajdzie on zastosowanie i w naszym transporcie, przynosząc jeszcze w tym roku setki milionów złotych oszczędności oraz zwiększając wykorzystanie ciężarówek do maksimum.

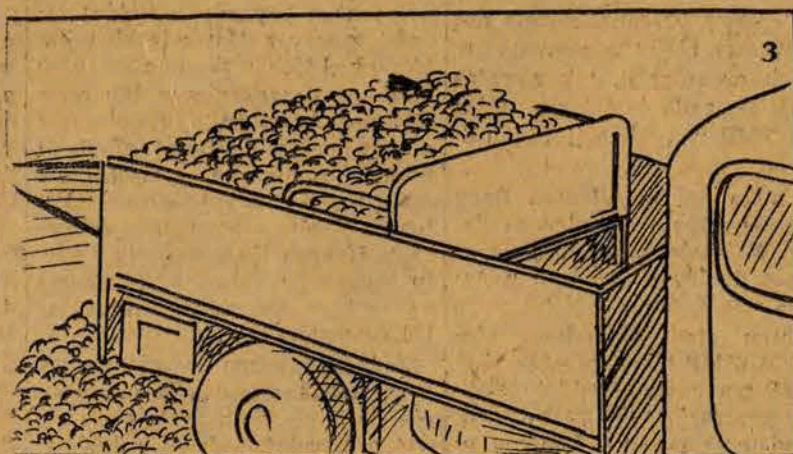


Rys. 2. — Zamieszczony obok rysunek przedstawiający „szufladę” jest tak prosty, że nie wymaga szcze gółowych objaśnień. Trzeba tylko uważać, by „szuflada” nie była ani za wąska, ani za szeroka, a odznaczala się za to dostateczną „mocą”.



Inżynier Frołow skonstruował również przyrząd do wyładunku siano, polegający mniej więcej na takich samych zasadach.

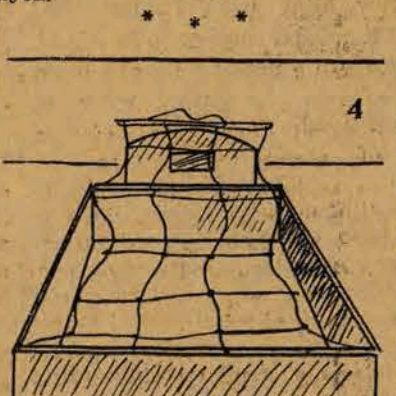
Na rysunku Nr 4 widzimy ów przyrząd, składający się z 4 moc-



Po wyładunku kartofli siofior umieszcza „szufladę” na swoim miejscu i wraca po nowy ładunek.

Wynalazek inżyniera Frołowa jest tak prosty i tani, że da się go skonstruować w każdej najprymitywniejszej kuźni.

„Zsypywacz” Frołowa zastosowany być może do transportu kartofli, buraków, jabłek, marchwi, cebuli i innych płodów rolnych, może być również użyty z powodzeniem do transportu żużla, gruzu i innych materiałów budowlanych.



Ta „sieć” Frołowa przymocowana jest jednym końcem do tyłu ciężarówce, drugi zaś koniec zaopatrzony w mocną linkę leży na „szoferce”.

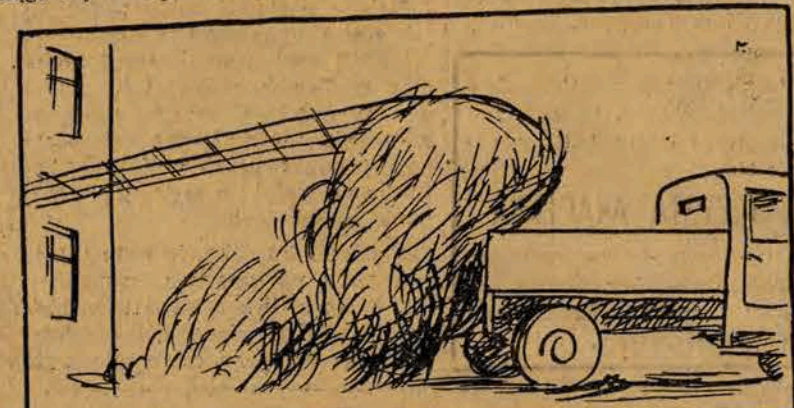
Na linki nakładają się siano. Po przyjeździe na miejsce zwłóki przeciąga się linki ponad sianem do ty-

łu i uwiązują się je u białego w ziemię pają. Teraz już wystarczy, by maszyna ruszyła naprzód, a cały ładunek za jednym zamachem spada z auta bez pomocy rąk (Rys. 5).

Nie wątpimy, że wynalazki inżyniera Frołowa, zalecone przez Radzieckie Ministerstwo Rolnictwa do powszechnego użytku, znajdą również zastosowanie i w naszej gospodarce rolnej i budownictwie, że wykorzystają je nasze PGR-y i nasze gospodarstwa spółdzielcze jeszcze w tym roku podczas jesiennej zwłóki płodów rolnych.

Wielki Związek Radziecki nie rezerwuje swych doniosłych wynalazków wyłącznie dla siebie. Dane o wynalazku inż. Frołowa ogłoszone w gazecie „Socjalistyczne rolnictwo” (Socjalistyczne Ziemledziele) — przedrukowane zostały w szeregu gazet państw demokracji ludowej, i znajdują niewątpliwie szerokie zastosowanie w tych krajach.

H. Rudnicki.



## Ze sportu

# W niedzielę zdobywamy wszyscy odznakę SPO w kolarstwie, trójbój lekkoatletycznym i pływaniu

W niezwykle bogatym i urozmaico- nym programie imprez sporto- wych, jakimi sportowcy łódzcy ucz- czą I Polski Kongres Pokoju i po- czątek roku szkolnego, podkreślić należy dwie imprezy o charakterze masowym. Imprezami tymi będą: wyścigi kolarskie dla młodzieży do lat 18 o młodzieżową odznakę SPO oraz masowe próby na odznakę SPO w trójbój lekkoatletycznym i w pływaniu.

### NA ULICY GDAŃSKIEJ POMIĘDZY ULICAMI ZAMENHOFFA

### A GEN. ŚWIERCZEWSKIEGO

Wyścigi kolarskie o odznakę SPO przeprowadza w niedzielę ŁÓŻK na odcinku ulicy Gdańskiej pomię- dzy ulicami Zamenhoffa i gen. Świerczewskiego.

W wyścigach będą, mogli brać udział chłopcy i dziewczęta.

Wyścigi — mówi nam przedstawiciel ŁÓŻK, ob. Józwiak — będą po- siadły charakter sprinterski, to jest wyścigów krótkich. Wszystkie, zarówno dla dziewcząt, jak i chłop- ców, odbywać się będą na dystan- cie 500 metrów na czas ze startu lotnego. W czasie zawodów ruch ko- łowy będzie oczywiście zamknięty.

### NORMY DLA CHŁOPCÓW

— W myśl zarządzenia GKKE — mówi ob. Józwiak — wyścigi na- zdobywanie odznaki młodzieżowej SPO przeprowadzimy w dwóch grupach. W pierwszej grupie startować bę- dzie młodzież w wieku od 15 do 16 lat, w drugiej od 17 do 18 lat. Nor- my na zdobywanie odznaki nie są wy- sokie. Młodzież męska w wieku od 15 do 16 lat powinna przejechać 500 metrów w czasie nie gorszym od 1 minuty 20 sekund, a w wieku od 17 do 18 lat w czasie nie gorszym od 1 minuty 15 sekund.

### NORMY DLA DZIEWCZĄT

— Dla dziewcząt — mówi nasz roz- mówca — przewidziane są następu- jące minima: dla grupy pierwszej od 15 do 16 lat — 1 minuta 30 se- kund, a dla grupy drugiej od 17 do 18 lat — 1 minuta 25 sekund.

### NIE POTRZEBNY NAWET WŁASNY ROWER

— Te niewysokie normy powin- ny zachęcać do startu, jak najlicz- niejsze rzesze naszej młodzieży, u- mieniającej jeździć na rowerze. Nad- mieniamy bowiem jeszcze trzeba, że do wzięcia udziału w tych zawo- dach nie potrzebny jest nawet wła- sny rower. Ponieważ biegi na od- znakę rozgrywane będą w grupach, rower będzie można pożyczyć na- wet od kogoś na miejscu.

### ZAPISY PRZYMOWANE SĄ OD DZIŚ

Zapisy do wyścigów przyjmowa- ne będą dziś i jutro od godziny 17 do 20 (Piotrkowska 67, lewa oficyna II piętro), a w dniu 3 września od godz. 8 rano na starcie wyścig- ów. Wyścigi rozpoczną się punktu- alnie o godz. 9 rano.

### W TRÓJBÓJU LEKKOATLETYCZNYM NORMY BEZ ZMIAN

Próby na zdobywanie odznaki SPO w trójbój lekkoatletycznym prze- prowadza nasze zrzeszenia sporto- we na wszystkich swoich boiskach w godzinach od 9 do 12. Normy o- bowiązywać będą te same, co w dniu 22 lipca.

Przypominamy, że trójbój lekko- atletyczny obejmuje bieg na 60 m., względnie (w zależności od wieku) na 100 m., skok i rzut.

### NAJŁATWIEJSZA PRÓBA

Najłatwiej jednak będzie zdobyć odznakę SPO w pływaniu. Tutaj wystarczy bowiem przepłynąć tylko 25 metrów, w stylu takim, w jakim kto potrafi i w czasie dowolnym.

Próby przeprowadzane będą w dniu 3 września na basenie „Włók- niarza” przy ul. Kilińskiego, w go- dzinach rannych.

W chwili obecnej, gdy w Łodzi i województwie odbywała się maso- wa nauka pływania, próby na do- zycie odznaki SPO w tej dyscypli- nie sportu, powinny zgromadzić naj- więcej kandydatów.

# Piłkarzy „Widzewa” czeka ciężka przeprawa

Zespół Widzewa czeka w niedzielę ciężka przeprawa. W dalszych roz- grywkach o mistrzostwo II ligi to- dzienne spotkania się w Gdańsku z Bu- dowlanymi. Sądząc po miejscach ja- kie zespoły te zajmują w tabeli, fa- voritem winien być zespół gospo- darzy. Łodzianie zapowiedzieli je- dnak, że do końca rozgrywek wal- czyć będą ambitnie. Przyuszczamy więc, że Widzew dotrzyma przyre- czenia.

Kolejarz w Toruniu powinien poka- nać drużynę Budowlanych ze Świdni- cy. Kolejarz w Bydgoszczy stoi na straconej pozycji, trudno mu będzie nawet wywalczyć wynik remisowy.

Bzurą w Chodakowie będzie miała trudne zadanie w pokonaniu zespołu Stali z Sosnowca.

Związkowiec w Radomiu ma szansę wygrać z drużyną Kolejarza z Ostro- wa.

W grupie wschodniej przewidziane są następujące mecze:

W Bytomiu: Ogniwo — Kolejarz Przemyśl.

W Częstochowie: Ogniwo — Ogniwo Tarnów.

W Przemyślu: Związkowiec — Stal Lipiny.

W Katowicach: Stal — Związkowiec Chelmek.

W Lublinie: Lublinianka — Włók- niarz Częstochowa.